Chrząstowice: Świetlica odświeżona •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Radna pyta o stan hydrantów •str. 2.	*Ozimek:* Muzyczne talenty uczniów na scenie • str. 6.	*Turawa:* Ładniej i bezpieczniej • str. 11.
Prószków: Przebudowa DW 414 w Prószkowie coraz bliżej •str. 3.	*Dąbrowa:* Z myślą o potrzebach mieszkańców • str. 5.	*Powiat opolski:* Rusza budowa magazynu kryzysowego • str. 12.	Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego • str. 13.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 5 listopada 2026 r. Nr 44 (564)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

Kolejny numer w piątek 13 listopada

MŁOTEM W OKNO, ZA KTÓRYM SPAŁO DZIECKO!





Była trzecia w nocy. W domu w Prószkowie spała 10-letnia Madzia, gdy nagle potężny huk rozdarł ciszę. Ktoś uderzył ciężkim młotem w okno jej pokoju. Szkło rozsypało się po łóżku i całym pomieszczeniu. Dziewczynka schowała się pod kołdrę. Do dziś nie wiadomo, kto i dlaczego zaatakował posesję przy ulicy Krótkiej.

Prawdziwe chwile grozy przeżyli mieszkańcy ulicy Krótkiej w Prószkowie, kiedy to nieznani sprawcy wtargnęli na ich posesję. Do tego bulwersującego zdarzenia doszło w poniedziałek, 26 października około 3.00 w nocy. Jak relacjonuje mama dziewczynki, napastnicy użyli ciężkiego, kilkudziesięciokilogramowego młota.

Dokończenie na str. 14.

GRANICE ZMIENIONO, EMOCJE POZOSTAŁY

Mija dziesięć lat od powiększenia granic Opola i przyłączenia do miasta terenów z okolicznych gmin. Po dekadzie wracamy do tych miejscowości, by sprawdzić, jak się zmieniły i jak dziś żyje się ich mieszkańcom. Czy przyłączenie przyniosło obiecywane korzyści? A może część dawnych problemów i poczucie krzywdy pozostały?

1 stycznia 2017 roku Opole powiększyło swoje granice administracyjne o tereny z czterech sąsiednich gmin: Dobrzenia Wielkiego, Dąbrowy, Komprachcic i Prószkowa. Do miasta włączono w całości lub części 12 sołectw, m.in. Czarnowąsy, Borki, Sławice, Wrzoski, Chmielowice i Winów. W planach znalazła się także część Zawady z terenem Turawa Park, jednak ostatecznie pozostała ona w granicach gminy Turawa. Zmiany uzasadniano potrzebą rozwoju i wzmocnienia potencjału Opola oraz całego regionu.

Dokończenie na str. 14.



SPÓR O WYTRZEŹWIAŁKĘ. PREZYDENT OPOLA: TO NIE NASZ PROBLEM

Nie ma zgody na powrót Izby Wytrzeźwień do Opola – uciął wczoraj prezydent Arkadiusz Wiśniewski. Tymczasem placówki brakuje w całym regionie – zgodnie mówią o tym lekarze, zarządcy szpitali i przedstawiciele mniejszych samorządów. Wszyscy widzą problem, ale gdy przychodzi do rachunku, pojawia się pytanie: kto za to zapłaci?



Przypomnijmy: 1 kwietnia 2023 roku zamknięto izbę wytrzeźwień przy ulicy księdza Jerzego Popiełuszki w Opolu. Była jedyną taką instytucją w województwie – obsługiwała właściwie cały region. Od tego czasu nietrzeźwi pacjenci trafiają bezpośrednio na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Wojewódzkiego przy ulicy Katowickiej.

I wtedy zaczęły się problemy. Decyzja wywołała kontrowersje, a dziś widać ich skutki. Osoby nietrzeźwe często się awanturują, a szpital nie ma przecież odpowiedniego personelu, który „pilnowałby" pijanych delikwentów. Obaw z każdym miesiącem przybywało.

Od tamtej pory temat wraca jak bumerang – nie tylko w mediach, ale też na posiedzeniach komisji i rad gmin oraz miast w całym regionie. Głosy, że takiej placówki brakuje, podnoszą także pracownicy służb: nie tylko medycy, ale również policjanci, a nawet strażacy.

Prezydent: to nie pomysł Opola, tak wynika z przepisów

Temat znowu wywołał burzę, bo wczoraj prezydent Arkadiusz Wiśniewski szeroko odniósł się do sprawy w przestrzeni medialnej. Jak podkreślił, obecnie w całym województwie opolskim nie ma już żadnej takiej placówki (w całej Polsce jest ich zaledwie 27 na 2,5 tys. samorządów).

– W Opolu za ekstra nocleg pijanego z podwózką, pod opieką lekarza, płacili mieszkańcy prawie 2 mln zł. Rocznie – podkreśla Arkadiusz Wiśniewski. – Mniej wydamy w tym roku na miejsce w akademiku dla zdolnych studentów spoza miasta. I za stypendia dla zdolnej młodzieży z naszych szkół. A także za działalność niejednego żłobka czy przedszkola.

Wiśniewski jest krytycznie nastawiony do całej sprawy. Twierdzi, że pomysł ponownego obdarzenia Groszowic albo innej dzielnicy Opola „wytrzeźwiałką" jest krokiem wstecz.

Dokończenie na str. 15.

W tym numerze specjalny dodatek informacyjny klubu COROTOP GWARDIA OPOLE

GWARDIA NEWS

OFICJALNE KLUBOWE INFORMACJE COROTOP GWARDIA OPOLE

ISSN 2450-1212

9 772450 121208 44

NUMER W SPRZEDAŻY DO 12.11.2026 r.

eprasa.pl 9ed31ab248

Radna pyta o stan hydrantów

W gminie Tarnów Opolski działa 398 hydrantów zewnętrznych - najwięcej, bo 111, w Tarnowie Opolskim. Osiem urządzeń w Kosorowicach i Miedzianej zakwalifikowano do wymiany.

Radna Natalia Gutkowska zapytała wójta gminy o stan hydrantów zewnętrznych. Interpelację złożono 19 października. Odpowiedź przygotowało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Tarnów Opolski (PUKTO), które odpowiada za wodociągi w gminie.

Spółka podała liczby hydrantów w ośmiu miejscowościach. W Tarnowie Opolskim jest ich 111, w Nakle 62, w Raszowej 53, w Kosorowicach 41, w Walidrogach 39, w Kątach Opolskich 34, w Miedzianej 31, a w Przywory 27. Razem daje to 398 hydrantów zewnętrznych. To urządzenia, z których strażacy mogą pobrać wodę podczas akcji gaśniczej.

Przeglądy prowadzono od października do lutego, w cyklu 2025/2026. Protokoły dla Miedzianej, Tarnowa Opolskiego, Raszowej, Nakła, Przywór i Kątów Opolskich powstały w 2026 roku.

Radna przypomniała, że podczas kontroli w 2025 roku w Miedzianej i Kosorowicach wskazano 11 niesprawnych hydrantów. PUKTO odpowiada jednak, że po weryfikacji protokołów do wymiany zakwalifikowano osiem urządzeń: sześć w Kosorowicach i dwa w Miedzianej.

Z odpowiedzi wynika, że w Miedzianej wymieniono jeden hydrant, a drugi naprawiono. W Kosorowicach również wymieniono jeden i naprawiono jeden. To prace przy czterech z ośmiu urządzeń wskazanych do wymiany. Odpowiedź nie wyjaśnia, jaki jest stan pozostałych czterech.

Temat hydrantów nie pojawił się w gminie przypadkiem. W uzasadnieniu interpelacji radna przypomina pożar pustostanu w Tarnowie Opolskim z 2024 roku. To właśnie wtedy głośniej mówiono o tym, że sprawny hydrant może zdecydować o tempie działań straży pożarnej.

Radna Gutkowska podejmowała ten temat także podczas sesji Rady Gminy w 2025 roku. Wtedy przedstawiono informacje o kontrolach, wymianie hydrantów i pracach w Miedzianej oraz Kosorowicach. Radna wskazuje, że pytania o hydranty kierują do niej także mieszkańcy. Nie chodzi więc tylko o statystyki, ale o poczucie bezpieczeństwa ludzi mieszkających przy drogach, na których stoją te urządzenia.

PUKTO potwierdza, że harmonogram dalszych przeglądów, konserwacji, napraw i wymian jest przyjęty. Prace mają być realizowane sukcesywnie.

Jest jednak ważne zastrzeżenie. Spółka pisze, że harmonogram może zostać ograniczony, jeśli będzie musiała kupować wodę zewnętrzną. Takie wydatki mogą, według odpowiedzi, wyczerpać budżet przeznaczony na ten cel.

Dla mieszkańców oznacza to, że kontrole będą kontynuowane, ale tempo napraw może zależeć od finansów spółki. Najbardziej dotyczy to Kosorowic i Miedzianej, gdzie wykryto hydranty kwalifikujące się do wymiany.

(db, matt), fot. Canva, (BIP Tarnów Opolski)



Radna pyta o stan hydrantów zewnętrznych w gminie Tarnów Opolski.

Oficjalnie już są uczniami



W Publicznej Szkole Podstawowej w Nakle odbyło się uroczyste pasowanie na ucznia.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Nakle 28 października odbyło się pasowanie na ucznia. Uroczystość została przygotowana z myślą o najmłodszych członkach społeczności szkolnej.

Uczniowie klasy pierwszej, pod kierunkiem starszych koleżanek, przeszli próby sprawności fizycznej, wiedzy i umiejętności. Zaprezentowali piosenki i wiersz. Wykazali się wiedzą na temat życia w szkole oraz znajomością popularnych bajek, których fragmenty inscenizowali starsi uczniowie. Dzieci wypiły kwaśną miksturę bez grymasu i mimo zasłoniętych oczu poprawnie odgadywały nazwy spożywanych owoców i warzyw. Po wykonaniu wszystkich zadań zostały oficjalnie przyjęte do społeczności uczniowskiej. Na pamiątkę każdy otrzymał dyplom i pluszową kredkę-przytulankę. Na zakończenie dzieci wraz z rodzicami mogły delektować się domowymi wypiekami. Podziękowano wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości.

(matt), fot. Fb Szkoła w Nakle

Pamięć częścią tożsamości

26 października w filii bibliotecznej w Raszowej, należącej do Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowie Opolskim, odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki pod hasłem „Przemijanie i wspomnienia". Inspiracją do rozmów była książka Sabiny Waszut „Stracone pokolenie", a uczestnicy wykonali także stroiki na Święto Wszystkich Świętych.



Podczas spotkania uczestnicy wykonali stroiki.

Uczestnicy podczas spotkania dzielili się opowieściami o dawnych członkach swoich rodzin, wspominali rodziców, dziadków i innych bliskich. Przywoływali rodzinne pamiątki, wartości oraz historie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wracali do obrazów dawnego życia, codziennych obowiązków, zwyczajów, spotkań przy wspólnym stole i wydarzeń zapisanych w pamięci. Rozmawiano również o zmianach świata i o tym, że wiele dawnych obyczajów znane jest dziś jedynie z opowieści starszych pokoleń.

Lektura posłużyła do rozważań o losach ludzi uwikłanych w trudną historię, doświadczeniach minionych pokoleń oraz konsekwencjach wydarzeń historycznych dla pojedynczych osób i całych rodzin. Przeszłość ukazano poprzez losy zwykłych ludzi, ich emocje, wybory, cierpienie, nadzieje i pragnienie zachowania własnej tożsamości. Spotkanie będące pełne refleksji, wspomnień i serdecznych rozmów; połączyło miłość do książek z twórczą aktywnością oraz potrzebą pielęgnowania pamięci o przeszłości.

(matt), fot. (GBP w Tarnowie Opolskim)

Oddali hołd ofiarom wojen



W ramach zajęć uczniowie udali się pod lokalny pomnik poległych w czasie I i II wojny światowej.

W ramach tegorocznej edycji ogólnopolskiej akcji Ministerstwa Edukacji Narodowej „Szkoła pamięta" część uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie Opolskim wzięła udział w spacerach patriotycznych. Odbyły się one 30 października i 2 listopada.

W ramach zajęć uczniowie udali się pod lokalny pomnik poległych w czasie I i II wojny światowej. Celem działania było uwrażliwienie dzieci i młodzieży na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach wolności, postaciach zasłużonych dla historii ogólnonarodowej i lokalnej oraz o zmarłych. Przedsięwzięcie wpisywało się w polską tradycję listopadowych dni. Wizyta przy miejscu pamięci okazała się prawdziwą, żywą lekcją historii. Uczniowie uporządkowali teren wokół niego, zapalili znicze, złożyli kwiaty i oddali hołd ofiarom wojen. Chwile spędzone w tym miejscu były czasem głębokiej zadumy, refleksji oraz budowania szacunku do przeszłości i narodowego dziedzictwa.

(matt), fot.(PSP im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie Opolskim)

eprasa.pl 9ed31ab248

Przebudowa DW 414 w Prószkowie coraz bliżej

Kiedy ruszy remont drogi wojewódzkiej nr 414? To pytanie z pewnością zadaje sobie wielu mieszkańców Prószkowa, którzy z niecierpliwością czekają na zapowiadaną od dawna inwestycję. Przebudowa odcinka od zamku Prószkowskich do Pomologii ma przynieść nie tylko nową nawierzchnię, ale również szereg zmian w organizacji ruchu i infrastrukturze dla pieszych oraz rowerzystów.

Siedem firm złożyło oferty

Planowana przebudowa drogi wojewódzkiej nr 414 w Prószkowie to inwestycja o dużym znaczeniu dla mieszkańców. Zakres prac jest szeroki i obejmuje nie tylko modernizację samej jezdni, ale także rozbudowę infrastruktury towarzyszącej, co przełoży się na poprawę bezpieczeństwa i komfortu użytkowników drogi.

- Planujemy rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 414 na odcinku około 1,8 km na terenie miasta Prószków - wyjaśnia rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu Arkadiusz Branicki. - Początek inwestycji znajduje się na wysokości zamku w Prószkowie, a jej koniec przy zatoce autobusowej w Pomologii w Prószkowie. W ramach przedsięwzięcia przeprowadzona zostanie również rewitalizacja rynku.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu oszacował budżet inwestycji na blisko 27,6 mln zł. Zainteresowanie realizacją inwestycji było spore. Do przetargu zgłosiło się siedmiu wykonawców, a zaproponowane przez nich ceny mieszczą się w przedziale od około 17,7 mln zł do 22,2 mln zł. Każdy z oferentów zadeklarował siedem lat gwarancji jakości.

- Wykonawcę inwestycji wyłonimy do połowy miesiąca - informuje Arkadiusz Branicki. - Później przewidziano czas na ewentualne odwołania. Podpisanie umowy planujemy jeszcze w tym roku. Jednak roboty budowlane powinny się rozpocząć w przyszłym roku.

Jak podkreśla Arkadiusz Branicki, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu, po zakończeniu prac droga wojewódzka nr 414 zostanie zakwalifikowana do klasy technicznej G, co oznacza dostosowanie jej do przenoszenia dużego natężenia ruchu przy jednoczesnym zachowaniu wysokiego poziomu bezpieczeństwa.

Jezdnia będzie miała szerokość 7 metrów, chodniki 2 metry, a ścieżka rowerowa 3 metry. Takie parametry zapewnią odpowiedni standard zarówno dla ruchu lokalnego, jak i tranzytowego, odpowiadając na rosnące potrzeby komunikacyjne regionu.

Ścieżka, chodniki i skrzyżowania

Jednym z ważniejszych zadań zaplanowanych w ramach przedsięwzięcia będzie wykonanie drogi przeznaczonej dla pieszych i rowerzystów, która połączy prószkowski rynek z okolicami Pomologii.

Zmiany obejmą także przystanki autobusowe, przy których zmodernizowane zostaną zatoki. Poprawie ulegną również pobocza. Przebudowa wybranych skrzyżowań z drogami podporządkowanymi ma natomiast usprawnić komunikację i zmniejszyć prawdopodobieństwo występowania niebezpiecznych zdarzeń drogowych.

W planach znalazły się ponadto roboty dotyczące czterech obiektów inżynierskich. Zostaną one wzmocnione i przystosowane do przenoszenia większych obciążeń. Prace obejmą również dostosowanie istniejących zjazdów do posesji oraz wykonanie nowych. Ważną częścią zadania będzie stworzenie odpowiedniego systemu odprowadzania wód opadowych, a także budowa kanału technologicznego przeznaczonego do prowadzenia instalacji.

Realizacja przedsięwzięcia wymaga także zmian w istniejących sieciach uzbrojenia terenu. Przebudowane zostaną odcinki instalacji elektrycznych, telekomunikacyjnych, wodociągowych i kanalizacyjnych, które kolidują z planowanymi robotami. Całość uzupełni montaż dodatkowego oświetlenia, wprowadzenie rozwiązań poprawiających organizację ruchu oraz wykonanie oznakowania i zabezpieczeń. W projekcie uwzględniono również uporządkowanie terenów zielonych wzdłuż drogi, dzięki czemu zmieni się także wygląd jej najbliższego otoczenia.

Małgorzata Łyczak

Ruszyła budowa Urzędu Miejskiego w Prószkowie

Gmina Prószków przystąpiła do realizacji jednej z ważniejszych inwestycji samorządowych - budowy nowej siedziby Urzędu Miejskiego. Teren przy ul. Daszyńskiego, w sąsiedztwie żłobka, został już ogrodzony i zabezpieczony. To widoczny znak, że przedsięwzięcie wchodzi w kolejny etap, a przygotowania do budowy nowego magistratu nabierają realnego kształtu.



Przekazano teren budowy wykonawcy firmie „BAU MAR".

Nowa siedziba urzędu powstanie w miejscu, które ma zapewnić mieszkańcom wygodny dostęp do usług administracyjnych. Wcześniej przedstawiciele samorządu podpisali umowę z wykonawcą inwestycji, co formalnie otworzyło drogę do rozpoczęcia prac. Zabezpieczenie terenu stanowi kolejny krok w kierunku realizacji zaplanowanego przedsięwzięcia.

Planowany koszt inwestycji po przetargu to 10 295 950,50 zł. Przetarg na realizację zadania cieszył się dużym zainteresowaniem firm budowlanych – wpłynęło aż 13 ofert. Istotnym wsparciem finansowym dla inwestycji jest pozyskane przez samorząd dofinansowanie unijne w wysokości 5 mln zł. Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021–2027, w ramach działań związanych z rewitalizacją terenów miejskich.

Jak podkreśla burmistrz Prószkowa Krzysztof Cebula, budowa nowego magistratu jest przede wszystkim odpowiedzią na potrzebę poprawy bezpieczeństwa i funkcjonalności urzędu. Obecny budynek ma ponad sto lat i nie spełnia już obowiązujących standardów. Nowa siedziba ma zapewnić zarówno pracownikom, jak i mieszkańcom warunki odpowiadające współczesnym wymaganiom.

Projekt zakłada budowę dwupoziomowego obiektu, który będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W budynku znajdzie się winda, a najważniejsze referaty odpowiedzialne za obsługę mieszkańców zostaną ulokowane na parterze.

Nowy urząd będzie pełnił także dodatkowe funkcje. Obiekt ma być przygotowany do wykorzystania jako zaplecze koordynowania działań w sytuacjach kryzysowych. Przewidziano m.in. pomieszczenie na agregat prądotwórczy, który umożliwi funkcjonowanie magistratu w przypadku przerw w dostawie energii elektrycznej.

W nowym budynku zaplanowano również inkubator przedsiębiorczości, którego zadaniem będzie wspieranie lokalnych firm, nowych inicjatyw oraz aktywności społeczno-gospodarczej.

(mł)

Pamięć o ofiarach II wojny światowej nadal żywa

W poniedziałek 2 listopada, w Folwarku odbyła się uroczystość upamiętniająca ofiary II wojny światowej. Przedstawiciele władz gminy Prószków oraz mieszkańcy spotkali się przy pomniku poświęconym osobom, które straciły życie w czasie wojennej okupacji. Wspólnie złożono kwiaty i zapalono znicze, oddając hołd wszystkim, którzy padli ofiarą tragicznych wydarzeń tamtych lat.

Inicjatorem organizacji uroczystości jest burmistrz Prószkowa Krzysztof Cebula. Spotkanie na stałe wpisało się już w kalendarz lokalnych wydarzeń i tradycyjnie odbywa się w okolicach Dnia Wszystkich Świętych.

W tegorocznych obchodach uczestniczyli również uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Prószków, którzy przybyli wraz z pocztami sztandarowymi. Ich obecność podkreśliła znaczenie przekazywania pamięci historycznej młodemu pokoleniu. Ważnym momentem spotkania była wspólna modlitwa w intencji poległych i wszystkich ofiar wojny.

Podczas uroczystości nie zabrakło chwili zadumy i refleksji nad tragicznymi losami ludzi, których życie naznaczyła wojna. Podkreślono, że pielęgnowanie pamięci o ofiarach jest nie tylko wyrazem szacunku wobec przeszłości, ale również moralnym zobowiązaniem wobec kolejnych pokoleń. Takie spotkania przypominają, jak wielką wartością są pokój, wolność i solidarność oraz jak ważne jest, by nie zapominać o historii i jej bolesnych doświadczeniach.

Warto podkreślić, że w miejscu dawnego, powstał nowy pomnik, którego przesłanie jest zupełnie inne – poświęcono go ofiarom II wojny światowej. Obecnie monument stanowi miejsce pamięci o wszystkich, którzy stracili życie w czasie wojennej zawieruchy.



Pod pomnikiem ofiar totalitaryzmów w Folwarku zapalono znicze i złożono kwiaty.

(mł), fot. gmina Prószków

eprasa.pl 9ed31ab248

Świetlica odświeżona



Tak prezentuje się sala po odświeżeniu.

Mieszkańcy Falmirowic mogą cieszyć się odświeżoną salą świetlicy wiejskiej. W ramach niedawno zakończonych prac odmalowano tam ściany oraz sufity, co w widoczny sposób odmieniło wnętrze. Zmiana ta nie tylko poprawiła estetykę, ale też znacząco wpłynęła na komfort korzystania z obiektu.

Odnowione pomieszczenie z powodzeniem może teraz służyć jako baza do spotkań sąsiedzkich, warsztatów czy lokalnych inicjatyw. Dzięki zrealizowanej inwestycji świetlica jest lepiej dostosowana do pełnienia roli centrum życia społecznego wsi.

Warto dodać, że to już finał działań gminy Chrząstowice w ramach „Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej – Opolskie w latach 2026–2028". Na ten konkretny cel pozyskano 7 000 złotych dotacji celowej.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Komisje nie będą nagrywane



Uchwałę przegłosowano podczas ostatniej sesji Rady Gminy Chrząstowice.

Podczas sesji Rady Gminy Chrząstowice, która odbyła się 14 października, radni przegłosowali uchwałę w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej wprowadzenia stałego nagrywania posiedzeń komisji rady. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, wniosek został uznany za nieuzasadniony.

Petycja, złożona do urzędu we wrześniu tego roku, zawierała wniosek nie tylko o stałe rejestrowanie dźwięku (a docelowo także obrazu) z jawnych posiedzeń wszystkich komisji, ale również ich publikację w internecie w ciągu 7 dni. Wnioskodawca argumentował, że wprowadzenie takiego rozwiązania ułatwi mieszkańcom dostęp do informacji o pracach rady i usprawni dokumentowanie przebiegu obrad.

Władze gminy, podzielając stanowisko komisji, wskazały jednak kilka istotnych argumentów przeciwko takiemu rozwiązaniu. Przede wszystkim podkreślono, że obecne przepisy prawa (m.in. ustawa o samorządzie gminnym) nakładają obowiązek transmitowania i utrwalania obrad samej rady gminy, ale nie posiedzeń jej komisji. Jak zaznaczono w uzasadnieniu, gmina nie ma ustawowego obowiązku nagrywania komisji, a ewentualne wprowadzenie takiego rozwiązania jest kwestią fakultatywną.

Kolejnym powodem są kwestie organizacyjne. Stałe nagrywanie wymagałoby zapewnienia odpowiedniej infrastruktury, archiwizacji plików oraz każdorazowej weryfikacji materiału pod kątem ochrony danych osobowych i informacji prawnie chronionych. Zdaniem radnych, wprowadzenie takiego obowiązku mogłoby również negatywnie wpłynąć na swobodę wypowiedzi podczas obrad. Obawa dotyczy tego, że rejestracja mogłaby skłonić uczestników do przenoszenia kluczowych dyskusji poza formalne posiedzenia komisji.

Dodatkowo zwrócono uwagę na utrudnienia w organizacji posiedzeń wyjazdowych. Wizyty w terenie, służące ocenie inwestycji czy wizytacji placówek, wymagałyby bowiem zapewnienia specjalistycznego sprzętu do nagrywania poza siedzibą urzędu. Ostatecznie uznano, że obecne zasady – czyli jawność posiedzeń, możliwość udziału mieszkańców oraz sporządzanie i udostępnianie protokołów – w wystarczający sposób realizują zasadę transparentności.

(mim), fot. screen/ gmina Chrząstowice

Nauczycielki z prestiżowymi odznaczeniami i nagrodami



Uroczyste wręczenie nagród i odznaczeń odbyło się 22 października podczas wojewódzkiej uroczystości Dnia Edukacji Narodowej.

Cztery nauczycielki ze szkół podstawowych prowadzonych przez gminę Chrząstowice zostały uhonorowane prestiżowymi nagrodami i odznaczeniami. Wyróżnienia te są wyrazem uznania dla ich zaangażowania, profesjonalizmu oraz szczególnych zasług dla polskiej oświaty.

Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej otrzymała dr Anna Gołębiowska z Publicznej Szkoły Podstawowej w Chrząstowicach. Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę, nadawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, została odznaczona Barbara Bartek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Dębskiej Kuźni. Z kolei Medalem Komisji Edukacji Narodowej, przyznawanym za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, uhonorowano dwie nauczycielki z tej samej placówki: Jolantę Gawlytę oraz Bożenę Koksę.

Uroczyste wręczenie nagród i odznaczeń odbyło się 22 października podczas wojewódzkiej uroczystości Dnia Edukacji Narodowej. To wyróżnienia, które podkreślają znaczenie codziennej pracy nauczycieli, ich pasję, oddanie oraz wkład w rozwój młodego pokolenia. To także docenienie wieloletniego budowania szkoły opartej na szacunku, dialogu i indywidualnym podejściu do każdego ucznia.



Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej otrzymała dr Anna Gołębiowska z Publicznej Szkoły Podstawowej w Chrząstowicach.

– Składamy wszystkim nagrodzonym paniom serdeczne gratulacje i wyrazy uznania – podkreślają samorządowcy z Chrząstowic. – Życzymy nieustającej satysfakcji z pracy zawodowej, wielu kolejnych sukcesów, niegasnącej pasji oraz wdzięczności i życzliwości ze strony uczniów, rodziców i współpracowników. Jesteśmy dumni, że w naszych gminnych szkołach pracują tak wspaniałe osoby, które swoją wiedzą, doświadczeniem i zaangażowaniem każdego dnia współtworzą przyszłość kolejnych pokoleń.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

Jubileusz i życzenia

Pod koniec października swoje 90. urodziny obchodziła Elżbieta Rychlikowska z Dańca. Z okazji tego jubileuszu dostojną mieszkankę gminy odwiedzili wójt Chrząstowic Florian Ciecior oraz zastępczyni wójta Daria Pawlak.

Włodarze złożyli pani Elżbiecie najserdeczniejsze życzenia, przekazując jej wyrazy głębokiego szacunku i uznania.

– Z okazji tak pięknego jubileuszu życzymy przede wszystkim dużo zdrowia, pogody ducha, codziennej radości i wszelkiej pomyślności. Niech kolejne lata upływają w gronie najbliższych, otoczeniu miłości, życzliwości i rodzinnego ciepła – podkreślają przedstawiciele chrząstowickiego samorządu.



Florian Ciecior złożył pani Elżbiecie najserdeczniejsze życzenia.

Tradycyjnie nie zabrakło drobnych upominków. Spotkanie było również doskonałą okazją do długich rozmów i wspólnego wspominania minionych lat.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

eprasa.pl 9ed31ab248

Z myślą o potrzebach mieszkańców – ruszył transport Door to Door

Większa niezależność i łatwiejszy dostęp do codziennych spraw – taki cel przyświeca nowej usłudze realizowanej w gminie Dąbrowa. Mieszkańcy, którzy mają trudności z samodzielnym przemieszczaniem się, od 2 listopada mogą korzystać z transportu dostosowanego do ich potrzeb. Samorząd pozyskał dziewięcioosobowy bus w ramach projektu „Nie-samidzielni".





Pojazd jest nowoczesny i dostosowany do potrzeb seniorów oraz osób z niepełnosprawnościami.

Jak podkreśla wójt gminy Dąbrowa Katarzyna Gołębiowska-Jarek, najważniejszym założeniem nowej usługi Door to Door jest ułatwienie codziennego funkcjonowania seniorom, osobom z niepełnosprawnościami oraz mieszkańcom, którzy ze względu na ograniczoną sprawność mają trudności z samodzielnym przemieszczaniem się. Co ważne zadanie jest w 100 % finansowane z programu Fundusze Europejskie 2021-2027 – dodaje wójt.



Transport będzie organizowany na podstawie wcześniejszych zgłoszeń, z uwzględnieniem sytuacji i potrzeb poszczególnych osób. Wsparcie obejmie trzy główne obszary. Pierwszy dotyczy przejazdów związanych z leczeniem i rehabilitacją. Drugi umożliwi uczestnictwo w wydarzeniach integracyjnych oraz aktywnościach sprzyjających nawiązywaniu kontaktów i przeciwdziałaniu izolacji społecznej. Przewidziano również możliwość dojazdu w celu załatwienia spraw urzędowych i formalności administracyjnych.

- Usługa cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy Dąbrowa - mówi dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Małgorzata Zaparta. - W ciągu najbliższych dwóch lat projekt ma objąć 150 osób, a już teraz zgłosiło się 85 mieszkańców. Najczęściej są to przejazdy do Opola, przede wszystkim na wizyty lekarskie, konsultacje specjalistyczne oraz do szpitala. To pokazuje, jak bardzo potrzebna jest taka forma wsparcia, szczególnie dla osób starszych i tych, które ze względu na ograniczoną sprawność mają problem z samodzielnym dotarciem do placówek medycznych.

Usługa „door-to-door" jest realizowana przez Ośrodek Pomocy Społecznej w ramach projektu „Nie-Sami-Dzielni – rozwój usług społecznych oraz wspierających osoby niesamodzielne – IV edycja". Obejmuje również usługi asystencji osobistej, które wspierają osoby z niepełnosprawnościami w codziennych aktywnościach.

(mł),
Fot. (OPS Dąbrowa)

Młodzi dla pamięci



Uczniowie szkoły podstawowej w Dąbrowie porządkują zapomniane groby i dbają o pamięć o zmarłych.

Siedemdziesięciu uczniów ze szkoły w Dąbrowie zaangażowało się w opiekę nad opuszczonymi mogiłami na miejscowym cmentarzu parafialnym. Młodzież poświęciła swój czas, by uporządkować groby, o których na co dzień nikt nie pamięta.

Przedsięwzięcie od kilku lat jest stałym elementem działalności szkolnego wolontariatu. Tym razem do pracy przystąpili uczniowie szóstych, siódmych i ósmych klas, którzy zajęli się mogiłami wymagającymi szczególnej troski. W ramach akcji porządkowali otoczenie nagrobków, zbierali zalegające liście i odpady oraz usuwali chwasty. Dzięki ich pracy miejsca te odzyskały zadbany wygląd.

Jak przyznaje katechetka i opiekunka szkolnego wolontariatu Małgorzata Przybyła, inicjatywa spotyka się z dużym odzewem ze strony młodzieży. Już we wrześniu uczniowie dopytują, kiedy będzie akcja sprzątania. Warto dodać, że akcja ma już sprawdzoną formułę.

- Uczniowie dobierają się w grupy, zabierają własne znicze, wieńce oraz sprzęt potrzebny do sprzątania – opowiada Małgorzata Przybyła. - Następnie wspólnie porządkują groby i zapalają na nich znicze. Tę akcję organizujemy od kilku lat i zawsze cieszy się ona dużym zainteresowaniem ze strony uczniów. Chętnych jest bardzo wielu. Tak więc, przy takiej liczbie osób prace posuwają się bardzo szybko.

Uczniowie nie traktują swojej pracy wyłącznie jako jednorazowego zadania. Z czasem zaczynają interesować się historią grobów, którymi się opiekują, i poznają nazwiska pochowanych tam osób. Jak zauważa Małgorzata Przybyła, młodzi wolontariusze często opowiadają o zmarłych swoim rodzicom, a w dniu Wszystkich Świętych ponownie odwiedzają cmentarz, by zapalić na mogiłach znicze.

- Ta akcja to lekcja wrażliwości, którą zapamiętają na całe życie. Po ich zachowaniu i podejściu do tego zadania widzę, że odrobili ją na szóstkę z plusem. A my jako nauczyciele czujemy z nich dumę - podsumowuje katechetka.

(mł), Fot. Szkoła Podstawowa w Dąbrowie

Biało czerwona energia w Dąbrowie

XVIII Bieg Niepodległości i koncerty na patriotyczną nutę, to wydarzenia jakie zaplanowano z okazji 108. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Bieg Niepodległości po raz 18.

W **środę 11 listopada** mieszkańcy gminy rozpoczną uroczyste obchody na skwerze przy obelisku w Ciepielowicach. Następnie uczestnicy przejdą na teren sportowo-rekreacyjny gdzie w programie artystycznym zaprezentuje się Gminna Orkiestra Dęta Wind Power oraz zespół Mirabillis. Ważnym elementem tego dnia jest XVIII Bieg Niepodległości. W tym roku organizatorzy przewidują udział ponad 300 uczestników, dzieci, młodzieży i dorosłych.

- Myślę, że o popularności biegu decyduje przede wszystkim jego otwarty charakter - mówi dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Bartłomiej Walków. Wydarzenie jest dla każdego, niezależnie od wieku czy poziomu zaawansowania. Nie chodzi tu wyłącznie o sportową rywalizację i osiąganie jak najlepszych wyników, ale przede wszystkim o aktywne spędzenie czasu i wspólną zabawę.

Zwieńczeniem obchodów będzie piknik rodzinny, podczas którego odbędzie się prezentacja Wojskowego Centrum Rekrutacji oraz pokaz militarny Grupy COBRA SQUAD.

Patriotyczne śpiewanie

Koncert z okazji dnia Niepodległości przygotowało Centrum Aktywności Lokalnej. **12 listopada o godz. 17** w klubokawiarni w pałacyku w Chróścinie odbędzie się występ wokalistów Studia Piosenki. Wykonawcy zaprezentują się w repertuarze patriotycznym, przygotowany pod kierunkiem instruktorki CAL Magdaleny Meg Krzemień. Wydarzenie odbędzie się w nietuzinkowej przestrzeni, która po raz pierwszy przemówi muzyką, historią i duchem wolności.

W **sobotę, 14 listopada, o godz. 18 w Ciepielowicach** odbędzie się wieczorek patriotyczny organizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich „Gospodarni z Ciepielowic". Spotkanie będzie okazją do wspólnego spędzenia czasu, rozmów i integracji mieszkańców, a także do uczczenia ważnych wydarzeń z historii Polski. O artystyczną oprawę wieczoru zadba ciepielowicka grupa „Mirabilis". Dziesięcioosobowy zespół, kierowany przez Bogdana Gadzińskiego, zaprezentuje przygotowany repertuar.

(mł)

eprasa.pl 9ed31ab248

Muzyczne talenty uczniów na scenie



W konkursie zaprezentowały się zespoły z siedmiu gminnych szkół.



Filmowe przeboje, zwierzęcy bohaterowie i młodzi wykonawcy na jednej scenie, a konkurs w Domu Kultury w Ozimku dostarczył wielu muzycznych emocji.

Wilki z „Akademii Pana Kleksa", bohaterowie „Zwierzogrodu" i muzyczne koty opanowały scenę Domu Kultury w Ozimku. W czwartek, 29 października, uczniowie gminnych szkół zmierzyli się w konkursie piosenki filmowej, udowadniając, że znane przeboje można interpretować na wiele sposobów. Najlepiej z tym zadaniem poradził sobie zespół z Grodźca.

Tegorocznym motywem przewodnim międzyszkolnego konkursu na najlepszą interpretację piosenki filmowej było królestwo zwierząt, a uczestnicy zadbali o to, by na scenie nie zabrakło muzycznych emocji, kreatywności i różnorodnych interpretacji znanych filmowych utworów.

Wydarzenie zgromadziło młodych wykonawców z gminnych szkół, ich nauczycieli oraz miłośników muzyki. W konkursowych zmaganiach uczestnikom towarzyszył Marcin Widera, Zastępca Burmistrza Ozimka, który reprezentował władze samorządowe Gminy Ozimek.

Poziom konkursu był bardzo wysoki, a wybór laureatów stanowił nie lada wyzwanie dla jury, w którym zasiedli Magdalena Wojtyszyn, Gabriela Dulęba i Robert Konowalik.

Pierwsze miejsce zdobył Zespół Szkolno-Przedszkolny w Grodźcu za wykonanie utworu „Marsz Wilków" z filmu „Akademia Pana Kleksa". Drugie miejsce przypadło Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Ozimku, która zaprezentowała piosenkę „Nie bój się chcieć" z filmu „Zwierzogród". Na trzecim miejscu uplasowała się Publiczna Szkoła Podstawowa w Dylakach z utworem „I Still Haven't Found What I'm Looking For" z filmu „Sing 2".



Każdy przygotował własną interpretację znanego utworu filmowego.



Na scenie nie zabrakło znanych melodii, pomysłowych interpretacji i zwierzęcych akcentów.

W konkursie wystąpiły również zespoły reprezentujące Publiczną Szkołę Podstawową w Szczedrzyku z piosenką „Hallelujah" z filmu „Shrek", Szkołę Podstawową nr 3 w Ozimku z utworem „Zoo" z filmu „Zwierzogród 2", Szkołę Podstawową nr 2 w Ozimku z piosenką „Na wyspach Bergamutach" z „Akademii Pana Kleksa" oraz Szkołę Podstawową w Krasiejowie, która zaprezentowała „Dachowy Song" z musicalu „Koty".

Konkurs był nie tylko okazją do zaprezentowania umiejętności wokalnych, ale także do wspólnej zabawy i integracji uczniów z gminnych szkół.

(or), fot. Dom Kultury w Ozimku

Prąd na zapas, czyli energetyczna inwestycja w gminie

Co zrobić, żeby energia ze słońca nie przepadała, gdy szkoła czy przedszkole nie zużywa jej na bieżąco? Gmina Ozimek montuje magazyny energii, które pozwalają przechowywać nadwyżki i zwiększać bezpieczeństwo zasilania placówek. Po tegorocznej inwestycji ma już 12 takich urządzeń, a planuje zakup kolejnych trzech.

Gmina Ozimek stawia na nowoczesne rozwiązania i zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego placówek oświatowych. Zakończono montaż 7 nowych magazynów energii wraz z falownikami hybrydowymi, których łączna pojemność wynosi 173 kWh.

Nowe urządzenia zostały zamontowane w następujących placówkach: Przedszkole Publiczne nr 1 w Ozimku – 29,8 kWh, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Ozimku – 29,8 kWh, Przedszkole Publiczne nr 3 w Dylakach – 20,9 kWh, Przedszkole Publiczne nr 5 w Krasiejowie – 29,8 kWh, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Grodźcu (budynek szkoły) – 20,9 kWh, Przedszkole Publiczne nr 6 w Szczedrzyku – 20,9 kWh, Szkoła Podstawowa w Antoniowie – 20,9 kWh.

Wartość inwestycji wyniosła 218 448 zł. Zadanie zostało zrealizowane przy wsparciu finansowym w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Prace wykonała firma EnSky & Tehilo Sp. z o.o. z Popielowa.



Kolejne magazyny energii zwiększają niezależność energetyczną szkół i przedszkoli w gminie Ozimek. Jest ich już 12, a celem jest rozbudowa systemu do 15 urządzeń.

Magazyny energii pozwalają przede wszystkim lepiej wykorzystywać energię produkowaną przez instalacje fotowoltaiczne, zwiększają niezależność energetyczną oraz poprawiają stabilność zasilania placówek oświatowych.

To kolejny etap rozwoju infrastruktury energetycznej w gminie. W 2025 roku zamontowano 5 magazynów o łącznej pojemności 130 kWh, natomiast w 2026 roku przybyło 7 kolejnych urządzeń o pojemności 173 kWh.

Łącznie gmina Ozimek dysponuje już 12 magazynami energii o pojemności 303 kWh. Co więcej, dzięki oszczędnościom uzyskanym podczas realizacji tegorocznej inwestycji ogłoszono już kolejne postępowanie dotyczące zakupu i montażu 3 dodatkowych magazynów energii. Celem jest osiągnięcie poziomu 15 magazynów o łącznej pojemności nawet 393 kWh.

(or), fot. gmina Ozimek

Burmistrz Ozimka
Mirosław Wieszołek
zaprasza
na uroczyste obchody
NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI
w Ozimku

Msza święta w intencji Ojczyzny odbędzie się o godz 9:30 w Kościele p.w Św. Jana Chrzciciela w Ozimku

Po Mszy św. odbędzie się przemarsz pod Pomnik Martyrologii przy Domu Kultury w Ozimku, apel oraz możliwość złożenia kwiatów i wieńców pod Pomnikiem

O godzinie 11:15 w Domu Kultury odbędzie się koncert „Lutnia Polska", podczas którego utwory patriotyczne zaprezentuje Carmina Cordis Duo.

eprasa.pl 9ed31ab248

GWARDIA NEWS
OFICJALNE KLUBOWE INFORMACJE COROTOP GWARDIA OPOLE
NR 03/2026

AKADEMIA GTV BUS GWARDII OPOLE CZYLI: EMOCJE, DEBIUT

I RODZINNE STARCIE

Wrzesień i październik to bardzo intensywne miesiące w Akademii GTV BUS Gwardii Opole. To czas kiedy wszystkie drużyny są w regularnym treningu oraz startują pierwsze zmagania ligowe. Te dwa miesiące przyniosły nam wiele emocji czyli gwardyjskie derby w lidze juniora młodszego. Były też powody do dumy za sprawą kolejnego debiutu zawodnika Akademii w LOTTO Superlidze a mecz w I lidze z SMM ZPRP Kielce w rodzinie trenera Łukasza Gradowskiego zostanie zapamiętany na długo.

GRUPA NABOROWA

W grupie naborowej prowadzonej we współpracy z Akademią Gladiator pojawią się powoli nowe twarze. Najmłodsi szczypiorniści z dużą ochotą stawiają pierwsze kroki i poznają specyfikę dyscypliny.

Wszystkie zajęcia są dopasowane do poziomu grupy a wyróżniający się zawodnicy są zapraszani na trening do grupy z rocznika 2015-2016, która trenuje już bardziej intensywnie i bierze udział w rozgrywkach ligowych oraz turniejach.

Przypominamy również że nabór do Akademii GTV BUS Gwardii Opole jest prowadzony przez cały sezon!

Grupa naborowa: 2016-2017

Poniedziałki i piątki, godz. 16.30-18.00

Hala Sportowa PSP nr 9 w Opolu

Trener: Michał Scisłowicz, były zawodnik superligowej Corotop Gwardii Opole



DZIECI - ROCZNIK 2014 -2016

Nasi najmłodsi szczypiorniści jako ostatni zaczynają swoje zmagania ligowe i na ten moment ciężko pracują na treningach szykując się do startu ligowych rozgrywek.

MŁODZIK

W tej kategorii wiekowej reprezentują nas dwie drużyny złożone z rocznika 2012-2013. W tym sezonie został również zmieniony system rozgrywek ligowych w Polsce na turnieje



makroregionalne. Na początku zostały rozegrane turnieje kwalifikacyjne, po których uczestniczące zespoły zostały podzielone na grupę mocniejszą i słabszą. Grupy będą się ratować a rywale zmieniać, ponieważ wprowadzony został system spadków i awansów. Nasze dwa zespoły mają już za sobą dwa takie turnieje, w których rywalizowali ze zmiennym szczęściem. Wierzymy, że każde zdobyte doświadczenie będzie tylko procentować na dalszym etapie sezonu.

JUNIOR MŁODSZY

W tej kategorii wiekowej reprezentują nas dwie drużyny złożone z rocznika 2010-2011.

Drużyna z rocznika 2011 rozpoczęła granie w opolskiej lidze juniora młodszego od derbowego spotkania ze swoimi kolegami z rocznika 2010. W tym spotkaniu rozgrywanym w Toyota Park emocji nie brakowało a do wyłonienia zwycięzcy potrzebny był konkurs rzutów karnych. Zespół z rocznika 2010 oprócz startu zmagań w opolskiej lidzie juniora młodszego reprezentuje również Akademię GTV BUS Gwardii Opole na szczeblu seniorskim w II lidze.

Nasz młody zespół ma już za sobą rozegrane 2 kolejki.

Pierwszy mecz był bardzo wartościowym sprawdzianem oraz pierwszym zderzeniem się z seniorskim handballem. W drugim spotkaniu nasza drużyna walczyła do ostatnich sekund stawiając trudne warunki gościom z Dzierżoniowa. Spotkanie zostało rozstrzygnięte w konkursie rzutów karnych.

JUNIOR

W tej kategorii grają najstarsi gracze Akademii GTV BUS Gwardii Opole.

Nasi zawodnicy mają za sobą udany start w opolskiej lidze juniora - odnieśli pewne zwycięstwo w Grodkowie.

Od września drużyna rywalizuje również na szczeblu seniorskim w I lidze gdzie rozegrała już 6 spotkań ale na pierwsze punkty jeszcze musi zaczekać. Warto zaznaczyć że każdy taki mecz i możliwość rywalizacji z seniorami jest bardzo dużą wartością w rozwoju i szkoleniu naszych szczypiornistów.

WYJĄTKOWY MOMENT W NASZEJ AKADEMII

Po 8 latach przerwy trener Łukasz Gradowski wrócił na parkiet, aby w meczu I ligi zmierzyć się z SMS ZPRP II Kielce, w barwach którego na co dzień uczy się, trenuje i rozwija swoje umiejętności jego syn, Szymon. Jesteśmy pewni, że zarówno trener Łukasz, jak i Szymon zapamiętają ten mecz na długo. To była dla nich wyjątkowa chwila.

Takie momenty pokazują, że piłka ręczna to coś więcej niż sport!

KOLEJNY DEBIUT W LOTTO SUPERLIDZE

Co sezon wyróżniający się zawodnicy Akademii GTV BUS Gwardii Opole otrzymują szansę treningów i gry w pierwszym zespole. W tym sezonie do tego grona dołączył bramkarz Marek Majer, który swój debiut w LOTTO Superlidze z pewnością zapamięta na długo!

27 września 2026 roku, w spotkaniu ze Śląskiem Wrocław, Marek stanął między słupkami Corotop Gwardii Opole i znakomicie wykorzystał zaufanie sztabu szkoleniowego. W regulaminowym czasie gry obronił kilka ważnych rzutów, a w konkursie rzutów karnych zatrzymał dwie „siódemki", znacząco przyczyniając się do zwycięstwa zespołu!



Warto podkreślić również rolę Kacpra Wilisowskiego, który na co dzień trenuje i gra w pierwszej drużynie. Od początku sezonu pokazuje swoją wartość, systematycznie zdobywając bramki na parkietach LOTTO Superligi. Z pierwszym zespołem regularnie trenuje również Jakub Broda, który rozwija się pod okiem trenera Bartosza Jureckiego i trenera Bogumiła Barana ze sztabu szkoleniowego pierwszej drużyny oraz Wojciecha Aksamita, trenera zespołu występującego w I lidze. Jakub Broda obecnie prowadzi w klasyfikacji strzelców tych rozgrywek.

Gratulacje dla zawodników i trenerów pracujących na ich rozwój! Kolejne występy naszych wychowanków pokazują, że droga z Akademii do pierwszego zespołu jest realna, a codzienna praca przynosi efekty.

eprasa.pl 9ed31ab248

COROTOP Gwardia Opole

Pierwsze tygodnie sezonu 2026/2027 przyniosły COROTOP Gwardii Opole ważne zwycięstwa, mecze rozstrzygane w końcówkach oraz intensywny październik w Stegu Arenie. Klub konsekwentnie rozwija się nie tylko na parkiecie, ale również w obszarze działań dla kibiców, biznesu i lokalnej społeczności.

W COROTOP Gwardii Opole sport pozostaje najważniejszy, ale życie klubu nie kończy się wraz z ostatnim gwizdkiem. Każdy mecz to jednocześnie spotkanie zawodników z kibicami, okazja do promowania ważnych społecznie tematów, przestrzeń do budowania relacji ze sponsorami oraz wspólne przeżywanie emocji przez całe rodziny. Tak wygląda dzisiejsza Gwardia — ambitna sportowo, aktywna organizacyjnie i mocno związana z Opolem.

Początek sezonu LOTTO Superligi pokazał, że opolski zespół potrafi walczyć o punkty w wyrównanych spotkaniach. Już inauguracja przyniosła zwycięstwo 32:30 nad REBUD KPR Ostrovią Ostrów Wielkopolski. Był to dobry sygnał na start rozgrywek i ważne trzy punkty zdobyte przed własną publicznością.



W kolejnych tygodniach Gwardia rozegrała mecze, które dobitnie przypomniały, jak małe bywają różnice w ligowej piłce ręcznej. W Legionowie Opolanie przegrali 21:22, a kilka dni później wygrali w Stegu Arenie z Handball Stalą Mielec 28:27. Każde z tych spotkań było rozstrzygane przy dużych emocjach, a końcówki wymagały od drużyny koncentracji, odpowiedzialności i konsekwencji.

Wyjazdowy mecz ze Śląskiem Wrocław zakończył się remisem 35:35, a o dodatkowym punkcie zdecydowała seria rzutów karnych, wygrana przez Gwardię 4:3. To właśnie takie spotkania budują doświadczenie zespołu. Nie zawsze układają się one po myśli zawodników od pierwszych minut, ale walka do końca pozwala wykorzystać każdą możliwość zdobycia punktów.

Październik przyniósł kolejne wymagające wyzwania. Gwardia uległa KGHM Chrobremu Głogów 32:37 oraz PGE Wybrzeżu Gdańsk 31:34. Mimo porażek zespół nie odpuszczał walki, a odpowiedzią na dwa trudne wyjazdowe i domowe sprawdziany było zwycięstwo 34:32 nad Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Spotkanie rozegrane 17 października miało nie tylko sportową stawkę, ale także wyjątkową oprawę.



Przed meczem z ORLEN Wisłą Płock Gwardia miała na koncie siedem rozegranych spotkań, cztery zwycięstwa i 11 punktów. W ligowej tabeli dawało to dziewiąte miejsce, jednak różnice pomiędzy zespołami ze środka stawki pozostawały niewielkie. Do drużyn znajdujących się wyżej brakowało pojedynczych punktów, dlatego każdy kolejny mecz ma duże znaczenie dla układu tabeli.



Taki początek sezonu pokazuje, że Gwardia jest w grze. Są spotkania, z których można być zadowolonym, są również takie, które stanowią materiał do analizy i dalszej pracy. Najważniejsze jest jednak to, że zespół konsekwentnie walczy o rozwój, a kibice mogą liczyć na zaangażowanie zawodników w każdym ligowym meczu.

Oktoberfest, czyli sportowe emocje i wspólna zabawa

Mecz z Piotrkowianinem był organizowany w klimacie Oktoberfestu. Tematyczna oprawa spotkania spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem kibiców, którzy licznie odpowiedzieli na zaproszenie do wspólnej zabawy w bawarskim stylu.



W hali nie zabrakło konkursów i stylizacji nawiązujących do Oktoberfestu, a dla najlepiej przebranych uczestników przygotowano nagrody. Po spotkaniu kibice przenieśli się do namiotu ustawionego pod halą, gdzie czekały kolejne atrakcje, grill i dalsza część wydarzenia. Takie mecze pokazują, że Stegu Arena może być miejscem nie tylko sportowej rywalizacji, ale również spotkania całej gwardyjskiej społeczności.



eprasa.pl 9ed31ab248

Najważniejszy był oczywiście wynik na parkiecie. Zwycięstwo 34:32 nad Piotrkowianinem nadało wydarzeniu dodatkowego wymiaru. Kibice mogli wspólnie cieszyć się z ważnych ligowych punktów, a zawodnicy po raz kolejny przekonali się, jak duże znaczenie ma wsparcie trybun w momentach wymagających spokoju i determinacji.

Organizowanie meczów tematycznych jest częścią budowania doświadczenia kibiców. Chodzi o to, by każdy — niezależnie od wieku i stopnia znajomości piłki ręcznej — znalazł w Stegu Arenie coś dla siebie. Dla jednych najważniejszy będzie wynik i sportowa analiza, dla innych pierwsza wizyta na meczu, konkurs dla dzieci, wspólne zdjęcie czy atmosfera tworzona przez trybuny. Wszystkie te elementy razem budują klub.

Różowy Październik z Gwardią i Klubem „Amazonka"



Końcówka października została poświęcona również Różowemu Październikowi — ogólnopolskiej akcji przypominającej o profilaktyce raka piersi i znaczeniu regularnych badań. Kulminacją klubowych działań był mecz z ORLEN Wisłą Płock.

Gwardia połączyła sportowe emocje z ważnym przekazem społecznym. Zawodnicy wyszli na parkiet w różowych przypinkach, a w Stegu Arenie pojawiły się przedstawicielki Klubu „Amazonka". Przygotowane przez nie stoisko informacyjne było miejscem rozmów o profilaktyce, badaniach i trosce o zdrowie.



Wydarzenie przypomniało, że sport ma ogromną siłę oddziaływania. Mecz piłki ręcznej może stać się przestrzenią do przekazania ważnej informacji, zachęcenia do działania i zwrócenia uwagi na temat, o którym warto mówić przez cały rok. W piątkowym wydarzeniu uczestniczyli również żołnierze 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Listopad pod znakiem Movember

Po Różowym Październiku przyjdzie czas na listopadową akcję Movember. COROTOP Gwardia Opole planuje przez cały miesiąc angażować się w działania promujące profilaktykę zdrowotną mężczyzn, realizowane we współpracy ze Stowarzyszeniem „Masz Jaja Idź Na Badania".

Jedyny domowy mecz Gwardii w listopadzie odbędzie się w niedzielę, 22 listopada, o godz. 15.00. Rywalem opolskiego zespołu będzie Industria Kielce. To właśnie to spotkanie zostanie poświęcone akcji Movember i przypomnieniu, że regularne badania oraz odpowiedzialność za własne zdrowie są ważne niezależnie od wieku.

Listopad przyniesie Gwardii także dwa spotkania wyjazdowe: 13 listopada z NETLAND MKS-em Kalisz oraz 28 listopada z Energą Bank PBS MMTS Kwidzyn. Przed drużyną intensywny okres, w którym każdy mecz będzie okazją do zdobycia kolejnych ligowych punktów.

Mobilny Sklep Kibica i Zeszyt Kibica



Październik przyniósł również nową odsłonę klubowego sklepiku. Podczas wydarzeń związanych z Gwardią pojawił się Mobilny Sklep Kibica, wyposażony w pełny asortyment klubowych gadżetów. To rozwiązanie pozwala kibicom jeszcze łatwiej sięgać po produkty związane z Gwardią i podkreślać swoje przywiązanie do opolskiego zespołu.

Klub rozwija także projekt Zeszytu Kibica. Kolekcjonerskie naklejki z zawodnikami można kupować podczas każdego meczu. Zabawa ma swój cel: na zakończenie sezonu na każdego kibica, który uzupełni zeszyt wszystkimi naklejkami, będzie czekać nagroda niespodzianka. W poprzednim sezonie uczestnicy akcji otrzymali możliwość udziału w treningu z całą drużyną Gwardii. Projekt łączy kolekcjonerską pasję z regularną obecnością na meczach i daje kibicom kolejny powód, by być blisko zespołu przez cały sezon.



Klub, który chce rozwijać się na wielu polach

Rozwój Gwardii to także konsekwentne budowanie zaplecza organizacyjnego i biznesowego. Klub współpracuje z szerokim gronem sponsorów, dla których obecność przy opolskiej piłce ręcznej jest szansą na wspólne tworzenie rozpoznawalnej sportowej marki.

Klub chce rozwijać się w sposób odpowiedzialny: walczyć o jak najlepsze wyniki sportowe, wzmacniać relacje ze sponsorami, tworzyć coraz lepszą ofertę dla kibiców i organizować wydarzenia, które angażują lokalną społeczność. Wszystkie te obszary są ze sobą połączone. Silny sportowo zespół potrzebuje wsparcia trybun i sponsorów, a atrakcyjnie organizowane mecze pomagają docierać do kolejnych kibiców.

Ważną częścią działalności Gwardii są także inicjatywy charytatywne. Ostatnia akcja wsparcia dla Marty była kolejnym przypomnieniem, że klub chce być obecny tam, gdzie potrzebna jest pomoc. Piłka ręczna daje emocje i integruje, ale może również realnie jednoczyć ludzi wokół ważnych spraw.

Przed COROTOP Gwardią Opole kolejne tygodnie pracy, następne sportowe wyzwania i nowe działania poza parkietem. Cel pozostaje niezmienny: konsekwentnie budować klub, z którym kibice chcą się utożsamiać — ambitny, aktywny i otwarty na ludzi.

Kibice dają nam dodatkową energię. Gwardia Opole szykuje się na kolejne ligowe wyzwania



- Początek sezonu pokazał, że w tej lidze o wyniku bardzo często decydują szczegóły. Mieliśmy mecze, po których mogliśmy być zadowoleni z punktów, ale były też takie spotkania, które zostawiły niedosyt. Każde z nich daje nam jednak materiał do pracy. Wiemy, co robimy dobrze, a nad czym musimy jeszcze mocniej popracować, żeby być bardziej powtarzalni - mówi Mateusz Wojdan.

Najważniejsze jest to, że w zespole jest zaangażowanie i chęć rozwoju. Każdy chce dać drużynie jak najwięcej. W piłce ręcznej nie da się wygrać samą ambicją, ale bez ambicji nie da się wygrywać w ogóle. Dlatego staramy się dobrze wykorzystywać każdy trening i przygotowywać się do kolejnych rywali z pełną koncentracją.

Bardzo dużo znaczy dla nas wsparcie kibiców. Widać to szczególnie podczas meczów w Stegu Arenie, kiedy trybuny pomagają nam w trudnych momentach. Oktoberfest pokazał, że kibice chcą być częścią wydarzeń organizowanych przez klub, a dla zawodników taka atmosfera jest dodatkową energią. Dziękujemy wszystkim, którzy są z nami.

- Przed nami kolejne wymagające mecze — wyjazdy do Kalisza i Kwidzyna oraz domowe spotkanie z Industrią Kielce. Każdy z nich będzie miał swoją historię i będzie wymagał od nas pełnej gotowości. Nie chcemy składać wielkich deklaracji. Możemy jednak zapewnić, że będziemy ciężko pracować, walczyć o każdą bramkę i robić wszystko, aby kolejne punkty zostawały w Opolu – dodaje Mateusz Wojdan.

Rozegrane mecze i wyniki

03.10.2026 r.:
COROTOP Gwardia Opole – KGHM Chrobry Głogów 32:37

10.10.2026 r.:
PGE Wybrzeże Gdańsk – COROTOP Gwardia Opole 34:31

17.10.2026 r.:
COROTOP Gwardia Opole – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 34:32

30.10.2026 r.:
COROTOP Gwardia Opole – ORLEN Wisła Płock 19-44

Mecze w listopadzie

13.11.2026 r. 18.00 (wyjazd):
NETLAND MKS Kalisz – COROTOP Gwardia Opole

22.11.2026 r. 15.00 (dom):
COROTOP Gwardia Opole – Industria Kielce

28.11.2026 r. 18.00 (wyjazd):
Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn – COROTOP Gwardia Opole

eprasa.pl 9ed31ab248

Gwardia gra nie tylko na parkiecie. Klub Biznesu rośnie razem z drużyną

Spotkania przy meczach LOTTO Superligi, kameralne wieczory z partnerami, webinary z ekspertami, a teraz scena dla opolskich start-upów. Klub Biznesu Gwardii od kilku sezonów buduje wokół najstarszego klubu piłki ręcznej w regionie społeczność firm, które chcą się poznawać, wspierać i robić razem interesy. Właśnie zaprasza na kolejne wydarzenia.

Kiedy w hali przy ulicy Oleskiej gaśnie światło, a zawodnicy COROTOP Gwardii wybiegają na parkiet Stegu Areny, na trybunach siedzą nie tylko kibice. Coraz częściej są wśród nich właściciele firm, dyrektorzy i menedżerowie, którzy przyszli na mecz z klientami, kontrahentami albo całymi zespołami. To właśnie oni tworzą Klub Biznesu Gwardii – program, dzięki któremu sponsoring sportu przestał być w Opolu wyłącznie logotypem na bandzie, a stał się sposobem na budowanie realnych relacji.

Gwardia ma za sobą historię sięgającą 1945 roku i brązowy medal Mistrzostw Polski z 2019 roku, który po 55 latach wyrównał najlepszy wynik w dziejach klubu. Ma też kibiców, którzy w ostatnim sezonie przychodzili na mecze domowe średnio w liczbie 1 671 osób – to piąty wynik w całej lidze i wyraźnie powyżej ligowej średniej. Wokół tak silnej marki naturalnie zaczęli gromadzić się przedsiębiorcy. Dziś z klubem współpracuje około 90 firm i instytucji – od sponsora tytularnego, przez spółki miejskie, po rodzinne firmy usługowe z całej Opolszczyzny.

Więcej niż loża VIP

Klub Biznesu Gwardii opiera się na trzech filarach. Pierwszy to networking i relacje B2B – czyli to, po co firmy przychodzą najczęściej: możliwość poznania ludzi, z którymi na co dzień trudno umówić się na spotkanie. Drugi to marketing sportowy, a więc obecność marki w hali, w mediach społecznościowych klubu, w materiałach drukowanych i podczas wydarzeń. Trzeci – hospitality i dni meczowe: strefa VIP jako miejsce rozmów z kontrahentami oraz bilety na mecze, które firmy przekazują klientom albo pracownikom jako benefit.

Kalendarz jest gęsty – w sezonie to ponad 40 wydarzeń. Są wśród nich spotkania przy meczach ligowych i pucharowych, dedykowane spotkania biznesowe, webinary z ekspertami oraz wydarzenia w wyjątkowych miejscach regionu. Każda współpraca jest przy tym projektowana pod konkretny cel partnera – jedna firma chce być bardziej rozpoznawalna, inna szuka kontaktów handlowych, kolejna potrzebuje dotrzeć do przyszłych pracowników albo pokazać, że jest odpowiedzialnym sąsiadem w swojej okolicy.

Podwieczorek na zielonej trawie

Najlepszym dowodem na to, że Klub Biznesu to nie tylko hasło z folderu, było jedno z ostatnich spotkań – gwardyjski podwieczorek w Karolinka Golf Park w Kamieniu Śląskim. Obiekt, który sam jest partnerem klubu, leży około 20 minut drogi od Opola, a od czerwca 2024 roku dysponuje pełnym, 18-dołkowym polem golfowym. Trudno o lepsze miejsce na rozmowy w swobodnej atmosferze: zieleń, spokój i czas, którego w biurze zawsze brakuje.

Partnerzy i przyjaciele klubu spotkali się 14 października, by porozmawiać o mijającym okresie, planach na sezon i – co w Klubie Biznesu stało się już tradycją – o wspólnych przedsięwzięciach. Nie zabrakło przedstawicieli klubu, którzy opowiadali o sytuacji drużyny i nadchodzących wydarzeniach. Dla wielu gości była to pierwsza okazja, by poznać się poza halą, bez zgiełku meczowych emocji. I właśnie o takie spotkania chodzi.

„Budujemy społeczność, nie listę logotypów"



O tym, czym jest Klub Biznesu i dokąd zmierza, rozmawiamy z Adamem Antoszczyszynem, specjalistą ds. biznesu i rozwoju KPR Gwardii Opole, który na co dzień opiekuje się partnerami klubu.

– Sponsoring kojarzy się wielu osobom z logo na koszulce. U nas to dopiero początek. Najcenniejsze jest to, co dzieje się między firmami: ktoś poznaje podczas meczu nowego dostawcę, ktoś inny znajduje partnera do projektu, a jeszcze ktoś po prostu przyprowadza na trybuny swoich pracowników i widzi, jak to wpływa na atmosferę w zespole. Naszą rolą jest stworzyć ku temu okazje – mówi Adam Antoszczyszyn.

– Podwieczorek w Karolinka Golf Park pokazał, że partnerzy chcą się spotykać także poza halą. Z sezonu na sezon w Klubie Biznesu pojawiają się nowe twarze, a ci, którzy są z nami od lat, sami polecają nas kolejnym firmom. To dla nas najlepsza rekomendacja. Drzwi są otwarte – zapraszamy każdą firmę z regionu, która chce być częścią tej społeczności.

Start-upy na scenie: IX Opolski Wieczór Przedsiębiorczości

Najbliższym dużym wydarzeniem będzie IX Opolski Wieczór Przedsiębiorczości, który klub organizuje wspólnie z Opolską Izbą Gospodarczą – jednym ze swoich partnerów biznesowych. Tegoroczna edycja będzie wyjątkowa: główną scenę klub oddaje firmom start-upowym z województwa opolskiego. Młode spółki zaprezentują swoje pomysły, produkty i usługi przed publicznością złożoną z doświadczonych przedsiębiorców, menedżerów i przedstawicieli instytucji wspierających biznes.

Drugą częścią wieczoru będzie panel dyskusyjny ekspertów z branży przedsiębiorczości. Rozmowa dotyczyć będzie tego, jak w regionie zakłada się i rozwija firmy, skąd brać finansowanie, jak przyciągać ludzi do pracy i czego doświadczeni przedsiębiorcy mogą nauczyć się od młodszych kolegów – i odwrotnie. Wydarzenie odbędzie się 18 listopada o godzinie 17:00 w Stegu Arenie. Szczegóły i zapisy: www.oig.opole.pl



Połączenie sportu i start-upów nie jest przypadkowe. Drużyna, która co tydzień walczy w najwyższej klasie rozgrywkowej, i młoda firma, która walczy o pierwszych klientów, mają ze sobą więcej wspólnego, niż mogłoby się wydawać: liczy się zespół, wytrwałość i umiejętność wstawania po porażce.

Społeczność, która ciągle rośnie

Klub Biznesu Gwardii nie jest zamkniętym gronem. Wśród jego uczestników są duże przedsiębiorstwa przemysłowe i budowlane, firmy z kapitałem niemieckim, kancelarie, biura rachunkowe, hotele, restauracje i agencje reklamowe. Partnerami biznesowymi klubu są – obok Opolskiej Izby Gospodarczej – także Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki oraz Biznesowa Grupa Opole. Dzięki temu przedsiębiorca, który dołącza do Klubu Biznesu, od razu trafia do szerokiej sieci kontaktów w całym regionie.

Klub nie ukrywa, że chce, by ta sieć była jeszcze większa. Do rozmowy zaprasza zwłaszcza firmy, które rozwijają się na Opolszczyźnie, inwestują, rekrutują i szukają sposobu, by ich marka była bliżej mieszkańców. Nie bez znaczenia jest też Akademia GTV BUS Gwardii Opole, w której trenują chłopcy od rocznika 2015, a najzdolniejsi juniorzy trafiają do pierwszego zespołu. Firma, która wspiera klub, wspiera więc również dzieci i młodzież z regionu.

Sezon pełen wydarzeń

Przed partnerami Gwardii intensywne miesiące. Mecze LOTTO Superligi w Stegu Arenie, spotkania w strefie VIP, webinary z ekspertami i kolejne wydarzenia biznesowe – kalendarz Klubu Biznesu jest zaplanowany tak, by każdy uczestnik znalazł coś dla siebie. A IX Opolski Wieczór Przedsiębiorczości pokaże, że sport i biznes w Opolu potrafią grać w jednej drużynie. Na parkiecie i poza nim.

Klub Biznesu Gwardii w skrócie

Ponad 40 wydarzeń w sezonie, a wśród nich m.in.:

- spotkania partnerów przy meczach LOTTO Superligi i Pucharu Polski w Stegu Arenie,

- dedykowane spotkania biznesowe, takie jak gwardyjski podwieczorek w Karolinka Golf Park,

- webinary z ekspertami,

- Opolski Wieczór Przedsiębiorczości, organizowany wspólnie z Opolską Izbą Gospodarczą.

Kontakt: Adam Antoszczyszyn, specjalista ds. biznesu i rozwoju KPR Gwardii Opole, a.antoszczyszyn@kprgo.pl, tel. 602 784 886, kprgo.pl/klub-biznesu-gwardii

eprasa.pl 9ed31ab248

Ładniej i bezpieczniej

Mieszkańcy Rzędowa doczekali się modernizacji kolejnego odcinka ulicy Letniskowej. Pod koniec października władze gminy Turawa oficjalnie odebrały wykonane prace. Teraz jest równo, estetycznie, ale i bezpiecznie.



Największą satysfakcję przynieśli mieszkańcy, którzy pojawili się na odbiorze inwestycji. Takie gesty są dla samorządowców ogromną motywacją do dalszych działań.

W komisji odbiorczej byli wójt Dominik Pikos, wicewójt Aleksandra Kansy-Grzesik, czuwający nad inwestycją inspektor Damian Lewandowski oraz przedstawiciel wykonawcy. Zakres robót objął przygotowanie podbudowy i ułożenie świeżej nawierzchni bitumicznej na dystansie niemal 500 metrów.

Nowa droga to wyraźna poprawa komfortu jazdy, większe bezpieczeństwo dla pieszych i kierowców, a także sprawniejszy dojazd do okolicznych pól uprawnych. Koszt zadania zamknął się kwotą 333 997,28 zł, przy czym blisko 178 tysięcy zł pochodziło z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Największą satysfakcję włodarzowi gminy przynieśli jednak sami mieszkańcy, którzy pojawili się na odbiorze inwestycji.

– Podczas odbioru drogi, rozmawiali z nami i osobiście dziękowali za wykonanie asfaltowej nawierzchni – podkreśla wójt Dominik Pikos. - Takie spotkania pokazują, jak bardzo potrzebne są inwestycje, które realnie poprawiają codzienne życie mieszkańców.

Jak dodaje włodarz, takie gesty są dla niego ogromną motywacją do dalszych działań. Krok po kroku Turawa zmienia się bowiem na jeszcze lepsze miejsce do życia.

(mim), fot. gmina Turawa

Wielka zabawa dla seniorów



Frekwencja pozytywnie zaskoczyła organizatorów.

Za nami wyjątkowe obchody Dnia Seniora w gminie Turawa. Wydarzenie odbyło się 21 października w Bierdzanach i przyciągnęło tłumy starszych mieszkańców, którzy chętnie odpowiedzieli na zaproszenie lokalnych władz.

Frekwencja pozytywnie zaskoczyła organizatorów. W spotkaniu wzięło udział blisko 90 gości. Program imprezy obfitował w liczne atrakcje. Seniorzy mieli okazję wziąć udział w zabawach z animatorem, skosztować smacznego poczęstunku oraz wspólnie pośpiewać. Najważniejsza była jednak integracja i radość ze spędzania czasu w swoim towarzystwie. W wydarzeniu uczestniczył również wójt gminy Turawa, Dominik Pikos.

– Patrząc na radość uczestników, po raz kolejny utwierdziłem się w przekonaniu, że takie spotkania są niezwykle potrzebne – zaznacza wójt. – Integrują mieszkańców, pozwalają nawiązywać nowe znajomości, wzmacniają więzi i pokazują, że aktywność nie ma wieku.

Włodarz gminy podziękował wszystkim seniorom za tak liczne przybycie, fantastyczną atmosferę oraz wspólną zabawę.

(mim), fot. gmina Turawa

Zostań świątecznym wystawcą

Gmina Turawa po raz pierwszy organizuje kiermasz świąteczny. Wydarzenie odbędzie się 29 listopada na parkingu przed urzędem gminy. To doskonała okazja, by poczuć magię zbliżających się świąt i zaopatrzyć się w wyjątkowe, lokalne produkty.

W związku z organizowanym wydarzeniem samorząd gminny zaprasza lokalnych przedsiębiorców, rękodzielników, twórców, producentów, wystawców oraz wszystkich, którzy chcą podzielić się swoimi wyjątkowymi produktami i świątecznymi inspiracjami. To szansa na zaprezentowanie swojej oferty szerszemu gronu odbiorców i budowanie świątecznej atmosfery we wspólnocie.

Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 16 listopada. Chęć wystawienia swojego stoiska można zgłaszać pod numerami telefonu 77 4175 514 oraz 77 4175 547 w godzinach od 7.00 do 14.00. Więcej informacji można pozyskać na stronie internetowej www.turawa.pl.

(mim)

RÓŻNE

Nie olewaj – zlewaj

Zamiast wylewać zużyty olej jadalny do kanalizacji, co niszczy instalacje, lepiej oddać go do olejomatów. Tym bardziej, że taka praktyka przynosi korzyści w postaci darmowych wejściówek do miejskich atrakcji.



Mieszkańcy mogą oddawać zużyty olej do pięciu olejomatów, czyli specjalnych maszyn do zbiórki zużytego oleju jadalnego.

Wlewanie oleju do kanalizacji to niestety częsta praktyka. Do rur trafia po smażeniu oraz pieczeniu w kuchni, ale także ten zlany z puszek, sałatek, oliwek itp.

– Pozbywamy się go najczęściej poprzez wylewanie do kanalizacji – zauważa naczelniczka Wydziału Zarządzania i Gospodarowania Odpadami Małgorzata Gwoździowska. – Tak wylany olej niestety nie znika wraz z wodą tylko stopniowo zastyga w rurach, przykleja się do ich ścianek i z czasem tworzą się zatory, co powoduje kosztowne awarie. Powoduje to też marnotrawienie wartościowego odpadu, który można poddać recyklingowi. Służy on m.in. do produkcji biopaliw, środków czystości czy kosmetyków.

W Opolu mieszkańcy mogą oddawać zużyty olej do pięciu olejomatów, czyli specjalnych maszyn do zbiórki zużytego oleju jadalnego.

– Znajdują się one obok Toyota Park, na targowisku „Cytrusek", przy ul. Sosnkowskiego obok sklepu Auchan, na osiedlu Chabry przy sklepie Stokrotka oraz przy ul. Popiełuszki obok sklepu Emma Market – dodaje Małgorzata Gwoździowska.

Korzystanie z olejomatów jest niezwykle proste:

Wystarczy pobrać aplikację, zarejestrować się w niej i zeskanować QR-kod w olejomacie, wziąć butelkę z olejomatu, do której zbierany będzie ostudzony olej. Po zapełnieniu zanieść ją do olejomatu i odebrać punkty wymieniane później na nagrody.

Za każdą pełną oddaną butelkę otrzymasz 100 punktów, za które można odebrać następujące nagrody: Teatralna przygoda dla Dwojga w Opolskim Teatrze Lalki i Aktora; Odkrywanie świata zwierząt w opolskim ZOO; Sportowe emocje na żywo podczas meczy opolskich klubów sportowych; Wodny relaks na pływalni; Wspinaczkowe wyzwanie na ściance; Niezapomniane widoki na Opole z Wieży Piastowskiej oraz Ratuszowej; Historyczna przygoda na Zamku Górnym.

Szczegóły akcji można znaleźć w aplikacji „Olejomaty" oraz na stronie www.smieciopolis.opole.pl.

(marr), fot. (UM Opole)

DOBRZEŃ WIELKI

Sukces uczniów z Dobrzenia Małego



Wszystkim laureatom przekazano gratulacje oraz życzenia kolejnych sukcesów podczas finału w Warszawie.

Michał Theda z Branżowej Szkoły I Stopnia w Dobrzeniu Małym zwyciężył w etapie regionalnym XXIV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Zasadach Bezpieczeństwa i Higieny Pracy „Bezpiecznie od startu". Etap odbył się 27 października w Izbie Rzemieślniczej w Opolu, a w gronie laureatów znaleźli się także Mikołaj Golik, Dominik Koziol i Sebastian Droś.

Dwaj laureaci z najwyższymi wynikami będą reprezentować szkołę z Dobrzenia Małego podczas etapu centralnego, który odbędzie się 8 grudnia w Warszawie. Nagrody laureatom wręczyli Okręgowy Inspektor Pracy w Opolu Andrzej Zalewski oraz członkowie komisji konkursowej. Uczniów do konkursu przygotowała Anna Świtoń.

(matt), fot. gmina Dobrzeń Wielki

eprasa.pl 9ed31ab248

Rusza budowa magazynu kryzysowego

Powódź, podtopienia, gwałtowne wichury – w sytuacjach kryzysowych liczy się każda minuta. Dlatego powiat opolski inwestuje w miejsce, które pozwoli sprawniej reagować na zagrożenia. W sąsiedztwie Zespołu Szkół w Niemodlinie powstaje Powiatowy Magazyn Zarządzania Kryzysowego i Przeciwpowodziowego. Plac budowy został już przekazany wykonawcy. Roboty ruszyły z marszu.



Nowy obiekt ma usprawnić przechowywanie i udostępnianie sprzętu przeciwpowodziowego.

Doświadczenia ostatnich lat pokazały, jak ważne jest odpowiednie przygotowanie do sytuacji kryzysowych. Powiat opolski ma coraz więcej sprzętu do takich działań i potrzebuje więcej miejsca na jego magazynowanie.

- W obiekcie przechowywane będą materiały i wyposażenie wykorzystywane podczas działań przeciwpowodziowych oraz innych sytuacji kryzysowych. Magazyn ma zapewnić odpowiednie warunki do gromadzenia sprzętu i usprawnić jego udostępnianie w razie zagrożenia - mówi Henryk Lakwa, starosta opolski.

- To inwestycja, której znaczenie najlepiej widać w trudnych momentach – kiedy trzeba szybko zabezpieczyć zagrożone miejsca, wesprzeć działania służb i ograniczyć skutki niebezpiecznych zjawisk - dodaje Leonarda Płoszaj, wicestarosta.

Nowy obiekt będzie elementem wzmacniania systemu ochrony ludności na terenie powiatu opolskiego. Jego zadaniem będzie przede wszystkim poprawa gotowości do reagowania, zanim sytuacja kryzysowa przybierze większe rozmiary.

Podczas przekazania placu budowy obecni byli starosta opolski Henryk Lakwa, wicestarosta Leonarda Płoszaj, przedstawiciele wykonawcy, inspektor nadzoru oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Opolu, w tym Jacek Kunysz, zajmujący się sprawami ochrony ludności i obrony cywilnej.

Budowa magazynu będzie dofinansowana w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej (OLiOC). To część działań ukierunkowanych na wzmacnianie przygotowania samorządów do reagowania na zagrożenia oraz poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Realizacja przedsięwzięcia jest możliwa dzięki wsparciu administracji rządowej, w tym wojewody opolskiej Moniki Jurek.



Przedstawiciele powiatu opolskiego, wykonawcy i inspektor nadzoru na terenie przyszłego magazynu.

W związku z planowanymi pracami budowlanymi przedstawiciele powiatu opolskiego zwracają się również do mieszkańców sąsiednich budynków z prośbą o wyrozumiałość na czas realizacji inwestycji.

- Bo w zarządzaniu kryzysowym najważniejsze jest nie tylko to, jak reagujemy na zagrożenie, ale również to, jak dobrze jesteśmy na nie przygotowani. – dodaje starosta.

Budowa magazynu będzie kosztowała 2,7 mln zł, przy czym powiat opolski pozyskał sto procent dofinansowania na ten cel.

(mk)

Pokazy, szkolenia i symulacje

Czy uczniowie wiedzą, co zrobić, gdy w szkole zabrzmi alarm? Jak przebiega ewakuacja i czy dzieci potrafią zachować spokój w sytuacji zagrożenia? To pytania, które coraz częściej zadają sobie rodzice. Odpowiedzi na nie będzie można poszukać podczas Dnia Bezpieczeństwa, który 18 listopada odbędzie się w Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim.

Wydarzenie zaplanowano jako spotkanie edukacyjne, podczas którego teoria połączy się z praktyką. Na uczniów czekają pokazy służb, spotkania z zaproszonymi gośćmi oraz szkolenia dotyczące bezpieczeństwa. Nie zabraknie również młodzieży w działaniu, a Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego (WORD) przygotuje symulację zdarzeń drogowych.

Bezpieczeństwo bez straszenia

Temat bezpieczeństwa dzieci i młodzieży jest szczególnie ważny w kontekście pojawiających się w internecie dyskusji o szkolnych procedurach, ewakuacji i obawach rodziców. Organizatorzy chcą pokazać, że przygotowanie na sytuacje kryzysowe nie powinno opierać się na strachu, ale na wiedzy, ćwiczeniach i umiejętności właściwego reagowania.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Dariusz Rogowicz – psycholog z doświadczeniem wojskowym, a także nauczyciel klas mundurowych. Takie połączenie zawodowych doświadczeń pozwala mu spojrzeć na kwestie bezpieczeństwa zarówno od strony praktycznej, jak i psychologicznej. W sytuacji zagrożenia ważne jest bowiem nie tylko to, czy znamy procedury, ale również to, jak reagujemy na stres i presję.

Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli zobaczyć, jak wygląda praca służb, poznać zasady postępowania w niebezpiecznych sytuacjach i dowiedzieć się więcej o znaczeniu odpowiedniego przygotowania.

Pokazy, symulacje i rozmowy

Dzień Bezpieczeństwa odbędzie się w środę, 18 listopada, w Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim przy ul. Namysłowskiej 94. Główna część wydarzenia potrwa od godz. 9 do 12. W tym czasie zaplanowano spotkania, pokazy i szkolenia prowadzone przez przedstawicieli zaproszonych służb oraz instytucji. W programie znalazła się także symulacja zdarzeń drogowych przygotowana przez WORD.

Nie tylko jednorazowa akcja

Organizatorzy mają nadzieję, że Dzień Bezpieczeństwa stanie się wydarzeniem cyklicznym, które z każdym rokiem będzie rozwijane i wzbogacane o kolejne inicjatywy. W planach jest również poszerzenie grona uczestników o rodziców, mieszkańców miejscowości oraz całą społeczność gminy Dobrzeń Wielki i powiatu opolskiego.

Bo bezpieczeństwo dzieci to wspólna sprawa szkoły, służb, rodziców i lokalnej społeczności. Im lepiej przygotujemy młodych ludzi na sytuacje kryzysowe, tym większa szansa, że w trudnym momencie będą wiedzieli, jak się zachować.

(mk)

REGION

Kierowcy ukarani w ramach „Trzeźwego Poranka”

W świąteczny weekend trwały wzmożone działania służb. Funkcjonariusze nie tylko czuwali nad bezpieczeństwem osób odwiedzających cmentarze, dbali o płynność ruchu drogowego, ale także kontrolowali zachowania kierowców. Kilku z nich zdecydowało się wsiąść za kierownicę na podwójnym gazie.



Policjanci zaznaczają, że w porównaniu z innymi latami w ten weekend było bezpiecznie.

Policyjne działania trwały cztery dni. W ich trakcie policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Opolu przeprowadzili ponad 450 kontroli pojazdów. Mundurowi nałożyli blisko 250 mandatów karnych, z których prawie 160 związanych było z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze przeprowadzili również blisko 3250 kontroli stanu trzeźwości kierujących. Wśród nich znalazły się poniedziałkowe działania „Trzeźwy Poranek”. Policjanci zatrzymali łącznie 7 kierujących znajdujących się pod wpływem alkoholu.

To jednak nie wszystko funkcjonariusze zatrzymali również 2 prawa jazdy kierowcom, którzy przekroczyli dopuszczalną prędkość o ponad 50 km/h. Ujawnili także kierującego, który prowadził pojazd pomimo aktywnego zakazu sądowego, 5 osób kierujących bez wymaganych uprawnień oraz jedną osobę, która prowadziła pojazd pomimo cofnięcia uprawnień przez właściwy organ.

W tym czasie policjanci pracowali również na miejscu 26 kolizji drogowych. Mimo wszystko tegoroczne działania związane z obchodami Dnia Wszystkich Świętych zakończyły się bez wypadków drogowych.

Arleta, fot.(KMP w Opolu)

NIEMODLIN

Uderzył w drzewo – dokonał 6 przestępstw

Nie zatrzymał się do policyjnej kontroli, stracił panowanie nad samochodem i uderzył w przydrożne drzewo. 32-letni mieszkaniec Niemodlina miał blisko 1,5 promila alkoholu. Podczas dalszych czynności policjanci przedstawili mu zarzuty dotyczące łącznie sześciu przestępstw.

Do zdarzenia doszło 1 listopada w Niemodlinie. Policjanci z miejscowego komisariatu otrzymali zgłoszenia od świadków. Informowali oni o kierowcy, który poruszał się ulicami miasta w niebezpieczny sposób i stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Funkcjonariusze szybko podjęli interwencję. Mimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych oraz wyraźnego polecenia zatrzymania samochodu kierowca kontynuował jazdę.



Uciekał przed policją, rozbił samochód, ale lista zarzutów jest znacznie dłuższa.

Ucieczka zakończyła się na przydrożnym drzewie

Na jednym z łuków drogi 32-latek stracił panowanie nad pojazdem. Samochód wpadł w poślizg, a następnie uderzył w przydrożne drzewo.

Mężczyzna został przetransportowany do szpitala. Badanie wykazało, że w chwili prowadzenia samochodu miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej.

Policjanci ujawnili kolejne przestępstwa

Na tym jednak nie zakończyły się problemy 32-latka. Jak informuje policja, funkcjonariusze prowadzili również inne postępowania dotyczące jego wcześniejszej działalności.

Mężczyzna usłyszał dodatkowo zarzuty kradzieży energii elektrycznej, kradzieży samochodu oraz dwukrotnego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego.

Łącznie policjanci udowodnili mu sześć przestępstw. Za popełnione czyny grozi mu do pięciu lat więzienia.

32-latek nadal przebywa w szpitalu. Dalsze czynności w sprawach prowadzą policjanci z Komisariatu Policji w Niemodlinie.

(laba), fot. prostozopolskiego.pl

eprasa.pl 9ed31ab248

Między tradycją a tożsamością. Wielokulturowy powiat opolski

Płaszcz, lampiony i tysiąc rogali - święty Marcin łączy pokolenia

W Prószkowie, Tarnowie Opolskim, Boguszycach, Naroku czy Żelaznej listopadowy wieczór rozświetlają lampiony. Dzieci i dorośli ruszają w pochodach, którym często przewodzi święty Marcin na koniu. Potem przychodzi czas na rogale, ognisko i rozmowy. W powiecie opolskim tradycja świętomarcińska ma wiele lokalnych odsłon. Nie jest jedynie wspomnieniem postaci sprzed wieków. To także okazja, by spotkać sąsiadów, zaangażować całe rodziny i przekazać zwyczaje kolejnemu pokoleniu. W każdej miejscowości obchody mają własny charakter, ale wszędzie przypominają o tym samym: warto dzielić się z innymi.

Rycerz, który podzielił się płaszczem

Święty Marcin, żyjący w IV wieku, był rzymskim żołnierzem, który zasłynął z miłosierdzia. Według legendy, spotkał kiedyś zziębniętego żebraka i oddał mu połowę swojego płaszcza. Później został biskupem Tours, a jego kult szybko rozprzestrzenił się w Europie. Z postacią świętego wiąże się także legenda o gęsiach, które gęganiem zdradziły jego kryjówkę, gdy nie chciał przyjąć godności biskupiej.

Na Śląsku dzień świętego Marcina, obchodzony 11 listopada, łączył tradycję religijną z dawnym kalendarzem gospodarskim. Kończyły się wtedy prace polowe, a bydło po raz ostatni przed zimą wracało z pastwisk do obór. Przy zaganianiu zwierząt używano brzozowej lub świerkowej gałązki, nazywanej marcinką. Z tym dniem wiązało się również pieczenie gęsi oraz ludowe przysłowia, na podstawie których próbowano przewidywać pogodę na nadchodzącą zimę.

Prószków: tradycja, która ma już 25 lat

W gminie Prószków obchody dnia świętego Marcina od lat są ważnym punktem lokalnego kalendarza. W samym Prószkowie organizowane są przez Ośrodek Kultury i Sportu. W ubiegłym roku odbyła się już 25. edycja wydarzenia.

– To wydarzenie już na stałe wpisało się w kalendarz imprez organizowanych przez naszą instytucję – mówi dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie Mariusz Staniów. – Ma też sprawdzoną na przestrzeni lat formułę. To także czas na chwilę refleksji nad swoim życiem i sensem dzielenia się tym, co mamy. Ten dzień przypomina, jak ważna jest ta tradycja dla lokalnej społeczności.

Obchody rozpoczynają się od nabożeństwa przy kościele parafialnym. Następnie uczestnicy wyruszają z lampionami w kierunku kościółka poewangelickiego. Ważną częścią spotkania jest przedstawienie przygotowywane przez uczniów Szkoły Podstawowej w Prószkowie. W program włączają się również dzieci z przedszkola, a o muzyczną oprawę dba Gminna Orkiestra Dęta. Na koniec przychodzi czas na ognisko, rogale i ciepłe napoje.

Podobne obchody odbywają się także w innych miejscowościach gminy. W Boguszycach tradycję reaktywowano po wielu latach przerwy. Organizatorzy nie wiedzieli, czy mieszkańcy zechcą wrócić do wspólnego świętowania. Zainteresowanie przerosło jednak oczekiwania. Przygotowania zaczynają się na długo przed listopadowym spotkaniem.

– W świetlicy wiejskiej zorganizowaliśmy warsztaty tworzenia lampionów. W tym roku wzięło w nich udział ponad pięćdziesiąt osób – dzieci, młodzież i dorośli. W dniu wydarzenia od rana piekliśmy także rogale. Co roku przygotowujemy ich około siedmiuset – mówiła w ubiegłym roku sołtys wsi Aneta Schmiech.



Mieszkańcy Boguszyc wspólnie przygotowują rogale marcińskie, które są nieodłącznym elementem lokalnych obchodów dnia św. Marcina.

Warsztaty są czymś więcej niż przygotowaniem dekoracji na jeden wieczór. Przy wspólnym stole spotykają się dzieci, rodzice i starsi mieszkańcy. Później wszyscy ruszają w pochodzie, a na placu festynowym oglądają przedstawienie i spędzają czas przy ognisku.

W Chrząszczycach obchody również mają swoją stałą formułę. Rozpoczynają się nabożeństwem, po którym uczestnicy oglądają przedstawienie o życiu świętego. Wieczór kończy się wspólnym spotkaniem przy ogniskach i poczęstunkiem. Z kolei w Zimnicach Małych wydarzenie ma bardziej kameralny charakter. W jego przygotowanie angażują się rada sołecka i Koło Gospodyń Wiejskich.

Tarnowskie Marcinki: tysiąc rogali i wspólna praca

W Tarnowie Opolskim dzień świętego Marcina obchodzony jest od ponad 35 lat. To jedna z tych tradycji, które przetrwały zmianę pokoleń i na stałe wpisały się w życie miejscowości. Dziś o jej kontynuację dba między innymi Stowarzyszenie MARTINUS, którego nazwa nawiązuje do patrona tarnowskiej parafii.

Organizacja została zarejestrowana w 2018 roku. Jej działalność nie ogranicza się jednak do listopadowego święta. Członkowie angażują się w inicjatywy związane z lokalną historią, kulturą i integracją mieszkańców. Marcinki pozostają jednym z najważniejszych przedsięwzięć.

- Jako stowarzyszenie dbamy o to, aby ta tradycja była kontynuowana i z roku na rok staramy się wzbogacać ją o nowe elementy. Organizujemy między innymi konkurs na wykonanie lampionów, koncerty, pokazy teatru ognia czy kiermasz wyrobów regionalnych. Co ważne, przy przygotowaniu obchodów współpracujemy z innymi organizacjami i lokalnymi instytucjami - opowiada Anna Gebauer.

Jednym z najbardziej pracochłonnych elementów przygotowań jest wypiek tradycyjnych rogali, nazywanych również marcinkami. Ich liczba robi wrażenie – co roku powstaje około tysiąca sztuk.

- Własnoręcznie wypiekamy około tysiąca sztuk rogali, przygotowanych z dużą starannością i sercem – dodaje Anna Gebauer. - Ich wyjątkowy smak zawdzięczamy tradycyjnemu nadzieniu z białego maku, a także aromatycznej marmoladzie z pigwy.

Przygotowanie obchodów wymaga współpracy wielu osób. Włączają się w nie sołectwo, Ochotnicza Straż Pożarna, Gminny Ośrodek Kultury, Koło Gospodyń Wiejskich i miejscowe przedszkole. Dzięki temu święto nie jest zadaniem jednej organizacji, lecz wspólnym przedsięwzięciem mieszkańców.

Lampiony rozświetlają kolejne miejscowości

Świętomarcińskie zwyczaje są obecne także w gminie Dąbrowa. W Żelaznej, Naroku i Chróścinie obchody łączą nabożeństwa, pochody z lampionami i spotkania przy wspólnym stole.

– To wspólne świętowanie jest dla nas mieszkańców bardzo ważne – podkreśla sołtys Naroku Roksana Odziomek. – Ta tradycja na stałe wpisała się już w kalendarz naszych wiejskich wydarzeń. Cieszy również to, że w organizację obchodów dnia św. Marcina angażują się wszystkie organizacje działające w naszej miejscowości.

W Chróścinie przed obchodami organizowane są warsztaty tworzenia lampionów. Dzięki nim dzieci mogą przygotować własne latarenki, z którymi później wyruszają w pochodzie. Nie brakuje również postaci świętego Marcina na koniu, rogalików i spotkania mieszkańców.

Choć programy w poszczególnych wsiach różnią się od siebie, powtarzają się te same elementy: światło lampionów, opowieść o rycerzu, który podzielił się płaszczem, oraz wspólny poczęstunek. Za każdym razem potrzebne są osoby, które przygotują warsztaty, upieką rogale, zadbają o muzykę i zaproszą sąsiadów.

Właśnie w tym tkwi siła świętomarcińskiej tradycji na Opolszczyźnie. Nie przetrwałaby wyłącznie dzięki opowieści o wydarzeniu sprzed wieków. Żyje dlatego, że mieszkańcy kolejnych miejscowości biorą ją w swoje ręce i nadają jej własny charakter. Dla jednych najważniejszy jest pochód z lampionami, dla innych wspólne pieczenie rogali albo spotkanie przy ognisku. W każdym z tych zwyczajów powraca jednak przesłanie świętego Marcina: czasem naprawdę niewiele trzeba, by podzielić się z drugim człowiekiem.

(mł, ak), fot. gmina Prószków

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 9ed31ab248

Dokończenie ze str. 1.

Młotem w okno, za którym spało dziecko!

– Madzia w momencie ataku spała w swoim pokoju. Okno wybite zostało wielkim kilkudziesięciokilowym młotem. Gdyby nie żaluzja, narzędzie ataku mogłoby wpaść do pokoju i zabić moje dziecko. Odrzut szkła był tak duży, że jego kawałki zostały rozrzucone po całym pokoju, w tym poszybowały na łóżko Madzi. Instynktownie, pod wpływem huku rozbitego okna Madzia schowała się pod kołdrę i dzięki temu nie została skaleczona – zaznacza kobieta.

Na miejsce wezwano policję. Funkcjonariusze nie zastali jednak sprawców. Po złożeniu wniosku o ściganie rozpoczęto postępowanie dotyczące uszkodzenia mienia. Sprawą zajęli się policjanci, a rodzina próbuje ustalić, kto stoi za nocnym atakiem.

Rozpoczęto dochodzenie z art. 288 KK, mówiącym, że kto niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku cudzą rzecz, podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Do tej pory ustalono, że okoliczne kamery uwieczniły, że po posesji porusza się dwóch mężczyzn, mających na głowie kaptury, co utrudnia ich identyfikację. Dlatego poszkodowani i funkcjonariusze zwrócili się z apelem o pomoc do innych mieszkańców i wszystkich, którzy mogą posiadać dodatkowe nagrania lub wiedzę na temat chuliganów.

– Obecnie ustalamy i przesłuchujemy świadków – zaznacza st. asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

Rodzina i policja apelują do mieszkańców o pomoc. Ważne mogą okazać się nagrania z prywatnych kamer monitoringu, wideodomofonów lub samochodowych rejestratorów. Każda informacja dotycząca podejrzanych osób może pomóc w ustaleniu ich tożsamości.

Choć nikt nie został ranny, dla rodziny to nie koniec sprawy. Zniszczona posesja, szkło w pokoju dziecka i przede wszystkim strach przed tym, że ktoś może ponownie pojawić się pod domem, pozostają realnym problemem. Co istotne, z posesji nic nie zginęło. Motyw działania sprawców nadal nie jest znany.

(Arleta), fot. archiwum prywatne

Dokończenie ze str. 1.

Granice zmieniono, emocje pozostały

Decyzja o powiększeniu miasta wywołała duże emocje w sąsiednich gminach. Dla wielu mieszkańców i samorządowców była zaskoczeniem. O planach Opola dowiedzieli się bez wcześniejszych konsultacji i możliwości wyrażenia swojego zdania.

Ówczesny sołtys Winowa i radny Rady Miejskiej w Prószkowie Jan Damboń przyznaje, że mieszkańcy spodziewali się kiedyś przyłączenia do Opola, ale nie takiego sposobu przeprowadzenia zmian.

- Sytuacja Winowa w tamtym czasie była specyficzna - wspomina Jan Damboń. - Spodziewaliśmy się, że przyjdzie moment, w którym miejscowość stanie się dzielnicą Opola. Powiem wprost: wiedzieliśmy, że to tylko kwestia czasu. Nie oznaczało to jednak, że sposób, w jaki miało się to odbyć, był nam obojętny. Najbardziej zabolało nas to, że nikt wcześniej nie zapytał nas o zdanie ani nie poinformował o planach miasta.

Podobne odczucia towarzyszyły mieszkańcom innych miejscowości, którzy przez lata byli związani ze swoimi dotychczasowymi gminami.

- Przez lata funkcjonowaliśmy w ramach swoich dotychczasowych gmin, z którymi wiązało się nasze życie - opowiada jeden z rozmówców. - Uczestniczyliśmy w organizowanych tam wydarzeniach. Tam załatwialiśmy sprawy urzędowe. Perspektywa, że nagle staniemy się częścią Opola, była czymś bardzo nierealnym. Sprzeciw wobec planów powiększenia Opola szybko przybrał szerszą formę. W działania przeciwko zmianie granic zaangażowały się całe samorządy, mieszkańcy, lokalni działacze i stowarzyszenia.

Jednym z najważniejszych argumentów przeciwników powiększenia miasta były wyniki konsultacji społecznych. Ich uczestnicy zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko przyłączeniu miejscowości do Opola. W Dobrzeniu Wielkim było to 99,7 proc., w Dąbrowie 96 proc., w Komprachcicach 94 proc, a w Prószkowie 93,6 proc.

Równolegle gminy podejmowały uchwały przeciwko planom powiększenia Opola, wskazując na straty finansowe i ograniczenie możliwości rozwoju. Sprzeciw szybko przeniósł się na ulice - mieszkańcy organizowali protesty, marsze i blokady dróg, a przedstawiciele samorządów pojechali z nim także do Warszawy. W sołectwach pojawiały się banery i plakaty wyrażające niezadowolenie z planowanego przyłączenia do miasta.

Szczególnie dramatyczny przebieg miały protesty w Dobrzeniu Wielkim, gdzie część mieszkańców zdecydowała się na głodówkę. Był to wyraz sprzeciwu wobec utraty części terenów gminy, w tym obszaru, na którym znajduje się Elektrownia Opole. Szukano również wsparcia u parlamentarzystów oraz instytucji państwowych. W sprawę zaangażował się między innymi Rzecznik Praw Obywatelskich, podejmując próby mediacji między stronami sporu.

Nie wszystkie obietnice zostały spełnione

Do dziesiątej rocznicy powiększenia Opola odniósł się przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim i przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego Rafał Bartek. W opublikowanym 22 października wpisie na Facebooku przypomniał skutki zmiany granic miasta. Zwrócił uwagę przede wszystkim na wzrost wpływów podatkowych Opola oraz zwiększenie jego powierzchni o 52 km². Jednocześnie wskazał na spadek gęstości zaludnienia miasta.

Rafał Bartek odniósł się także do sytuacji po dziesięciu latach. Podważył argument, że powiększenie miasta przyczyniło się do poprawy jego sytuacji demograficznej. Zwrócił uwagę, że mimo wzrostu liczby mieszkańców Opola w statystykach uwzględniających przyłączone miejscowości, samo miasto nadal mierzy się z wyludnianiem. W swoim wpisie poruszył również kwestię reprezentacji dawnych sołectw w Radzie Miasta Opola, podkreślając, że ich mieszkańcom trudniej dziś zabiegać o uwzględnianie lokalnych potrzeb.

„Mieszkańcy nowych dzielnic, które wcześniej były samodzielnymi sołectwami mają problem z byciem słyszanym w Ratuszu, bo o ile wcześniej ich radni byli wybierani w okręgach jednomandatowych, o tyle teraz muszą zabiegać o to aby ich reprezentanci znaleźli się możliwie wysoko na listach ugrupowań startujących do Rady Miasta". - czytamy we wpisie.

Zwraca również uwagę na niezrealizowane deklaracje dotyczące wprowadzenia dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości. Przed przyłączeniem do Opola takie oznaczenia posiadało osiem z dwunastu sołectw. Do sprawy dwujęzycznych oznaczeń miejscowości powrócono również na forum międzynarodowym. Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (VdG) otrzymał od Rady Europy pytania dotyczące tego, czy Opole znalazło rozwiązanie umożliwiające przywrócenie dwujęzycznych tablic w miejscowościach włączonych do miasta dziesięć lat temu.

W jednej z regionalnych rozgłośni radiowych przedstawiciele opolskiego magistratu wyjaśnili, że obowiązujące przepisy nie nakładają na Opole automatycznego obowiązku wprowadzenia dwujęzycznych nazw w dzielnicach. A prezydent Arkadiusz Wiśniewki zauważył, że przez dziesięć lat nie zgłaszano takiego postulatu.

Jak żyje się w dawnych podopolskich sołectwach?

Miejscowości włączone w granice administracyjne miasta musiały odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Zmieniła się ich przynależność administracyjna, sposób zarządzania, a także część codziennych spraw, które wcześniej mieszkańcy załatwiali w swoich macierzystych gminach.

Po latach warto więc sprawdzić, jak reforma wpłynęła na codzienne życie mieszkańców. Czy przyłączenie do Opola oznaczało lepszą infrastrukturę, łatwiejszy dostęp do miejskich usług i nowe możliwości rozwoju? A może w wielu aspektach codzienność pozostała bez większych zmian, a najważniejszą różnicą okazała się nowa przynależność administracyjna?

- Na pewno sytuacja wygląda inaczej od strony finansowej – mówi były sołtys Winowa Jan Damboń. - Dzielnica może liczyć na większy budżet niż sołectwo. Podobnie jest, jeśli chodzi o inwestycje. Są jednak sprawy, które wciąż stanowią problem dla mieszkańców. W przypadku Winowa zlikwidowano ośrodek zdrowia, którego mieszkańcy bardzo potrzebują. Kolejną kwestią jest plac rekreacyjny, który wymaga oświetlenia. Problemem pozostaje również znajdujący się obok dawny budynek szkoły. Został przekazany jednej z fundacji, ale do tej pory nie doczekał się remontu. W Sławicach problemem pozostaje natomiast kontrolowanie hydrantów.

Mieszkańcy dostrzegają jednak również pozytywne zmiany i inwestycje, na które czekali od lat. W Sławicach wśród nich wymieniają budowę sali gimnastycznej oraz wymianę dachu na budynku szkoły podstawowej.

Co ciekawe, mieszkańcy przyłączonych miejscowości nadal załatwiają część spraw urzędowych w swoich dawnych gminach. Dotyczy to spraw, które nie wymagają wizyty w konkretnym urzędzie właściwym dla miejsca zamieszkania. Takie sytuacje zdarzają się m.in. w Komprachcicach i Dobrzeniu Wielkim.

Wójt podkreśla, że po zmianie granic gmina musiała dostosować swoje działania do nowych realiów finansowych i organizacyjnych. Dalszy rozwój wymaga dziś godzenia potrzeb mieszkańców z kosztami utrzymania infrastruktury, która powstawała przez wiele lat.

- Od tego czasu staramy się rozwijać gminę i realizować kolejne zadania na miarę naszych możliwości finansowych - wyjaśnia wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa. - Nie jest to jednak łatwe, ponieważ musimy mierzyć się z wysokimi kosztami bieżącego utrzymania rozbudowanej infrastruktury, która powstawała przez wiele lat. Chodzi m.in. o obiekty użyteczności publicznej oraz całą infrastrukturę komunalną. Wszystkie te elementy wymagają regularnych nakładów, remontów i modernizacji. Musimy więc rozsądnie gospodarować dostępnymi środkami. Tak aby z jednej strony dbać o to, co już udało się wybudować, a z drugiej nie rezygnować z kolejnych inwestycji i potrzeb mieszkańców.

Piotr Szlapa dodaje, że gmina stara się realizować przede wszystkim te inwestycje, na które udaje się pozyskać możliwie wysokie dofinansowanie. Dzięki temu można w jak najmniejszym stopniu obciążać samorządowy budżet.

Kolejnym wyzwaniem pozostają ograniczone możliwości przestrzenne gminy. Dobrzeń Wielki ma już przyjęty plan ogólny, który wyznacza zasady i kierunki rozwoju przestrzennego na kolejne lata. Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, po powiększeniu Opola kosztem części terenów gminy pozostała stosunkowo niewielka i w dużej mierze zagospodarowana przestrzeń.

- Po powiększeniu Opola kosztem części terenów gminy Dobrzeń Wielki została nam niewielka, a przy tym mocno zagospodarowana przestrzeń – wyjaśnia wójt gminy Dobrzeń wielki Piotr Szlapa. - Dokument pokazał, jak niewiele pozostaje terenów, które można przeznaczyć pod nowe inwestycje. Potwierdziły się tym samym obawy samorządu, który już podczas prac nad planem zwracał uwagę na ograniczone możliwości dalszego rozwoju. Nie da się tego problemu omijać. Powstaje pytanie, jak jako gmina mamy się rozwijać i przyciągać inwestorów.

Ważna jest współpraca

Przedstawiciele powiatu opolskiego zauważają, że gdy dziesięć lat temu powiększano granice Opola, zignorowano zdanie ludzi – w konsultacjach społecznych zdecydowana większość mieszkańców powiatu opolskiego opowiedziało się przeciwko tym zmianom. Decyzje zapadły odgórnie, z wadami proceduralnymi i bez szacunku dla lokalnych wspólnot. Mówimy to głośno i wyraźnie: tamte metody były dla nas nie do przyjęcia i dzisiaj również nigdy byśmy się na nie, nie zgodzili.

- Nie zamierzamy też udawać, że nic się nie stało w naszych budżetach – mówi starosta powiatu opolskiego Henryk Lakwa. - Utrata terenów i mieszkańców oznaczała dla Powiatu Opolskiego nagły duży spadek dochodów do budżetu, To nie były tylko abstrakcyjne cyfry na papierze. Te pieniądze oznaczały konkretne trudności: mniej środków na remonty dróg, wsparcie szkół czy lokalne inwestycje, które służyłyby wszystkim na co dzień.

Starosta opolski podkreśla, że po latach napięć i sporów dotyczących zmiany granic administracyjnych potrzebne jest spojrzenie w przyszłość i skupienie się na codziennych potrzebach mieszkańców. Jak zaznacza, miasto i okoliczne gminy są ze sobą ściśle powiązane, dlatego zamiast wracać do dawnych konfliktów, powinny szukać przestrzeni do partnerskiej współpracy.

- Jednak po latach ciągłych sporów trzeba zadać sobie pytanie: co jest dziś najważniejsze dla naszych mieszkańców? – mówi Henryk Lakwa. - Żyjemy obok siebie. Mieszkańcy powiatu dojeżdżają do pracy i szkół w Opolu, a Opolanie mieszkają, wypoczywają i inwestują na terenie naszych gmin. Tworzymy jeden połączony organizm. Dlatego nie chcemy wiecznie rozpamiętywać dawnych krzywd ani prowadzić jałowych wojen. Wyciągamy wnioski z przeszłości, pamiętamy o cenie, jaką zapłaciliśmy, ale stawiamy na dojrzałą współpracę z miastem – jak równy z równym, z wzajemnym szacunkiem dla swoich granic i potrzeb.

Dziesięć lat po zmianie granic emocje są mniejsze, ale nie wszystkie problemy zniknęły. Dawne sołectwa korzystają z nowych inwestycji i miejskich możliwości, jednak wciąż mierzą się z niezrealizowanymi obietnicami i poczuciem, że ich głos nie zawsze jest słyszany. Dziś najważniejsze staje się jednak to, by przeszłość nie przesłoniła potrzeby współpracy i troski o mieszkańców.

Małgorzata Łyczak



TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, Dawid Laskowski
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska, Mateusz Gruchot

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 9ed31ab248

Dokończenie ze str. 1.

SPÓR O WYTRZEŹWIAŁKĘ. PREZYDENT OPOLA: TO NIE NASZ PROBLEM

Wiśniewski jest krytycznie nastawiony do całej sprawy. Twierdzi, że pomysł ponownego obdarzenia Groszowic albo innej dzielnicy Opola „wytrzeźwiałką" jest krokiem wstecz.

– Budujmy akademiki, bursy, rozwijajmy profilaktykę – dodaje prezydent Opola. – Tym bardziej, że teraz za spokojny nocleg odurzonych alkoholem zapłacić trzeba będzie jeszcze więcej, nawet 3–4 miliony. Z podatków mieszkańców.

Jak zaznacza, to, że pijanych wozi się na SOR, oczywiście nie jest optymalnym rozwiązaniem, ale to nie pomysł Opola. Tak wynika z przepisów obowiązujących w całej Polsce.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Otóż Wiśniewski twierdzi, że przez trzy lata od czasu likwidacji izby stosowne służby marszałka i wojewody mogły wypracować alternatywę oraz zaprosić do współpracy starostów i gminy.

– Tym bardziej, że mają do tego atuty, w tym policję, szpitale i służby ratownicze – dodaje. – Nic nie zrobili, a dziś presją próbują powrót do starego, złego rozwiązania. Znowu sprawę chcą załatwić rękami miasta. Nie ma na to mojej zgody.

Jego zdaniem miasto Opole może współuczestniczyć w wypracowaniu nowego rozwiązania.

- Służymy wiedzą i doświadczeniem, a nawet, jak trzeba, wsparciem finansowym – podsumowuje Wiśniewski. - Sądzę jednak, że nie będzie to potrzebne, po tym jak z sukcesem udaje się skonsolidować opolskie szpitale. Ścieżka porozumienia już jest.

Zasadnym wydaje się zatem prowadzenie takiej placówki w naszym regionie. Choć, jak widać na powyższym przykładzie, największym problemem jest jej finansowanie i z jakich budżetów miałoby ono pochodzić. Może samorządy powinny ją finansować razem? Przecież nic tak nie buduje jak zgoda i współpraca.

Michał Mandola, fot. Google Maps

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

X Jubileuszowy Bieg Tarnowski
O puchar Wójta Gminy Tarnów Opolski pod patronatem Marszałka Województwa Opolskiego
"Leśna Draka"
22.11.2026r.
Start i meta Hala Sportowa w Tarnowie Opolskim
Patronat Honorowy
MARSZAŁEK Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza
Biuro zawodów - Hala Sportowa ul. Kopernika 10 A
rejestracja uczestników - 8:30 - 11:30
KATEGORIE:
Start godzina 12:00
BIEG NA 10 KM
BIEG NA 5 KM
NORDIC WALKING NA 5 KM
BIEG DZIECI:
10:30 - I kategoria: roczniki 2022 i młodsze - dystans ok. 200m
10:40 - II kategoria: roczniki 2020-2021 - dystans ok. 300m
10:50 - III kategoria: roczniki 2017-2019 - dystans ok. 400m
11:00 - IV kategoria: młodzież 2013-2016 - dystans ok. 800m
W trakcie zawodów zapewniamy:
* profesjonalną opiekę nad dziećmi z animacjami (od godziny 11:30)
* losowanie nagród
* smaczny, ciepły posiłek
zapisy na www.zmierzymyczas.pl
ORGANIZATORZY:
PARTNERZY:
PATRONAT MEDIALNY
SPONSORZY:

ŁUBNIANY

Tradycja i zwyczaje w rozmiarze XXL



Premiera gry odbyła się z okazji Międzynarodowego Dnia Gier Planszowych.

Jak w atrakcyjny i angażujący sposób opowiadać o śląskich tradycjach, zwyczajach i lokalnej historii? Łubniański Ośrodek Kultury znalazł na to nietypowy pomysł - stworzył wielkoformatową grę plenerową, która łączy zabawę z edukacją i popularyzacją dziedzictwa kulturowego Śląska Opolskiego.

Gra nosi tytuł „Rok w Łubnianach. Od zołłytow do wesela" i jest wielkoformatową grą plenerową, która w nietypowy sposób przybliża lokalne tradycje i zwyczaje Śląska Opolskiego. Jej rozmiary zdecydowanie wyróżniają ją spośród tradycyjnych gier planszowych. Dzięki plenerowej formule doskonale sprawdzi się podczas festynów, wydarzeń kulturalnych i spotkań edukacyjnych.

Składa się z czterech pionków przedstawiających charakterystyczne elementy śląskiej kultury: kokota, kroszonki, omy i bera. Zadaniem uczestników jest przejście przez cały rok obrzędowy w gminie Łubniany oraz zebranie odpowiedniej liczby darów, potrzebnych do posagu. Podczas rozgrywki gracze poznają lokalne zwyczaje i tradycje, a także śląskie słownictwo. Co ważne, instrukcja została przygotowana w dwóch wersjach językowych – polskiej i śląskiej.

W powstanie gry zaangażowali się również mieszkańcy gminy Łubniany. Z myślą o nich zorganizowano konkurs plastyczny, w ramach którego mogli przygotować prace inspirowane lokalną kulturą i tradycją. Wybrane ilustracje znalazły następnie swoje miejsce w grze, stając się jej oryginalną oprawą graficzną.

Jak podkreśla dyrektor Łubniańskiego Ośrodka Kultury w Łubnianach Tomasz Siniew, premiera gry odbyła się z okazji Międzynarodowego Dnia Gier Planszowych. Spotkanie zorganizowano w filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Jełowej, gdzie uczestnicy mieli okazję wspólnie spędzić czas przy planszówkach, dobrej zabawie i zdrowej rywalizacji. Była to również doskonała okazja do zaprezentowania nowej gry i poznania jej zasad.

Dzięki swojej konstrukcji gra jest łatwa w transporcie i może być wykorzystywana podczas różnego rodzaju wydarzeń plenerowych. Pomysłodawcy zachęcają szkoły, instytucje i organizatorów wydarzeń do kontaktu - istnieje możliwość przeszkolenia z zasad jej prowadzenia. Niewykluczone również, że w przyszłości, jeśli pojawią się takie możliwości, gra doczeka się mniejszej, pudełkowej wersji stołowej.

Małgorzata Łyczak, Fot. Fb Biblioteka w Jełowej - filia GBP w Łubnianach

eprasa.pl 9ed31ab248

Sprzedam działki budowlane w miejscowości Racławiczki, tel. 660 997 404, 660 997 403.

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl

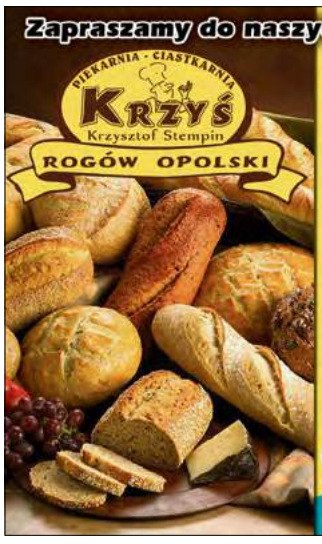
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

EKO MIX
DYSTRYBUTOR POJEMNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH



Szukasz solidnych zbiorników i beczek?
U nas znajdziesz Mausery 1000 l, beczki plastikowe i metalowe oraz kanistry!
Dostępne od ręki w atrakcyjnych cenach.
tel.609-959-565

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:



- Komprachcice ul. Niemodlińska 1
- Prószków ul. Zawadzkiego 34
- Tarnów Opolski ul. Św. Marcina

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym
Smacznego Dnia!
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338



Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225-2
PL 341



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

TomiMarkt
Oferta ważna 03.11-09.11
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT


KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI
OFERTA WAŻNA: 05.11-10.11
15,99 kg


MIĘSO PIECZENIOWE Z INDYKA
OFERTA WAŻNA: 05.11-07.11
19,99 kg


ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY
OFERTA WAŻNA: 05.11-07.11
7,49 kg


BOCZEK WIEPRZOWY SUROWY
OFERTA WAŻNA: 05.11-10.11
12,99 kg


ZIEMNIAK
OFERTA WAŻNA: 05.11-10.11
0,99 kg


JABŁKO POLSKIE
OFERTA WAŻNA: 05.11-10.11
2,99 kg


FROSTA WARZYWA NA PATELNIĘ 400G WYBRANE RODZAJE
4,99 op
12,48 zł/kg


NORDIS PYZY Z MIĘSEM 450G
8,99 op
19,98 zł/kg


DUMLE CIASTKA ORIGINAL 120g biscuits
TOMI NOWOŚĆ
3,49 szt
29,08 zł/kg


LINDT CZEKOLADA EXCELLENCE 100g wybrane rodzaje
13,99 szt
139,90 zł/kg


LIPTON HERBATA CZARNA YELLOW LABEL 92 szt.
12,99 op
0,14 zł/szt


BAKALLAND MIGDAŁY W PŁATKACH 75g, ORZECHY WŁOSKIE 100g
7,49 szt
74,90-99,87 zł/kg


MORS FILETY ŚLEDZIOWE W SOSIE SALSA luz
2,20 100g
22,00 zł/kg


ŁOSOŚ USTKA FILETY Z MAKRELI 170g w oleju, 175g w sosie pomidorowym
5,99 szt
34,23-35,24 zł/kg


PUDLISZKI GROSZEK KONSERWOWY 400g
3,49 szt
8,73 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze: MOJE, MOJE, Maestro, MasterCard, VISA, VISA Electron

eprasa.pl 9ed31ab248